Cena 4 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 130 | Częstochowa, czwartek/piątek 5/6 czerwca 1947 r. | Rok III.

Sejm ustala metody walki ze spekulacją

O właściwą rolę spółdzielczości

WARSZAWA (PAP). — Na posiedzeniu Sejmu w dniu 2 b. m. została jak już donosiliśmy przyjęta ustawa o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla Rządu w zakresie zwalczania drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym.

Referent ustawy **poseł Popiel (PPR)** wskazał, że ustawa ta wespół z innymi przedstawionymi Sejmowi na tejże sesji, zmierza do zamknięcia nożyc cen w sektorze państwowym i samorządowym z jednej, a wolnorynkowym z drugiej strony. W obecnych warunkach konieczne są środki administracyjne, zmierzające do ograniczenia marży zarobkowej, która jest wystarczająco duża, aby było ją z czego obniżyć. Ustalanie i kontrola cen nie może się opierać jedynie o cennik towarów produkcji państwowej, lecz musi też uwzględniać tendencje rynkowe. Komisje notowań będą niejako fotografować ruch cen, komisje cennikowe z udziałem czynnika społecznego ustalać ceny, wreszcie społeczne komisje kontroli — badać przestrzeganie cen ustalonych. Sankcje karne wymierzać będzie jak dotychczas Komisja Specjalna obok normalnego sądownictwa. **Nadzór ogólny sprawuje prezes Rady Ministrów, kieruje akcją Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Udział w akcji przeciw spekulacji został w szerokiej mierze zapewniony władzom, organizacjom i ludności rolniczej.** Rola Komisji Specjalnej w dziedzinie wymiaru kar jest niezbędna, jako zapewniająca możliwie jak najszybsze działanie.

Od postanowień poszczególnych delegatur Komisji Specjalnej przysługuje prawo odwołania do plenum Komisji. Na zakończenie referent omówił rolę spółdzielczości w walce ze spekulacją.

W debacie zabrał głos prezes „Społem" **poseł Żerkowski (PPS)**, podkreślając, że rządowe projekty ustaw są wynikiem porozumienia między partiami robotniczymi i wyrazem jedności działania jednolitego frontu klasy pracującej. Mówiąc o roli odcinka spółdzielczego, poseł podkreśla, że spółdzielczość nie ma tendencji, aby stać się „państwem w państwie" i tworzyć odrębny, poza wielkim ruchem wyzwoleńczym ludu pracującego — nurt społeczny. W walce ze spekulacją i drożyzną spółdzielczość deklaruje pełny swój udział. Spółdzielczość pragnie być główną osią wymiany między wsią a miastem i zdaniem mówcy może sprostać temu zadaniu, podporządkowując się ściśle polityce aprowizacyjnej państwa. Jeśli chodzi o zbyt małą aktywność w tępieniu nadużyć spółdzielczości, mówca sądzi, że nie tylko spółdzielczość cierpi na tę bolączkę.

Przemawiający następnie **poseł Nadobnik (PSL)** atakuje w swym przemówieniu przede wszystkim uprawnienia Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i podnosi raz jeszcze twierdzenie o zagrożeniu modelu gospodarczego Polski przez rozrost sektora państwowego.

Poseł Ochłab (PPR) odpiera zarzuty swego przedmówcy, stwierdzając: „Niepokój panów z PSL tłumaczy się tym, że ustawa ta bije w spekulację".

Omawiając sprawę spółdzielczości mówca zaznacza, że Polska Partia Robotnicza zrobiła wiele dla rozbudowy spółdzielczości w Polsce i w dalszym ciągu będzie rozbudowywać spółdzielczość, odpowiadającą interesom ludu. Mówca zaznacza, że **walka ze spekulacją jest walką z wrogami narodu i w walce tej zjednoczy się cały naród, przeciwko spekulantom i ich obrońcom.** Chodzi o to, aby walka ta przeprowadzona została w ramach prawa.

Jako ostatni przemawiał **poseł Kaczocha ze Stronnictwa Ludowego**, poświęcając szczególną uwagę roli spółdzielczości wiejskiej.

Mówca wyraża żal, że centrale spółdzielcze nie ustosunkowały się dotąd w sposób jasny do spółdzielczości Samopomocy Chłopskiej. Będziemy domagali się — podkreśla mówca —usunięcia istniejących jeszcze w tej dziedzinie niedociągnięć i zapewnienia należytego przedstawicielstwa wiejskiego w aparacie spółdzielczym.

Po uchwaleniu ustawy olbrzymią większością przeciw głosom PSL, zgłoszony został wniosek nagły posłów SL w sprawie pomocy państwowej dla powiatów zniszczonych działaniami wojennymi. Pomoc dotychczasowa uratowała już dziesiątki tysięcy ludzi — mówi referent wniosku — jest jednak w dalszym ciągu konieczna. **Postanowiono jednomyślnie powołać specjalną komisję poselską z udziałem przedstawicieli Rządu dla zbadania sytuacji na terenach przyczółkowych.**

Na posiedzeniu w dniu 3 b. m. uchwalony został w trzecim czytaniu projekt ustawy o podatku gruntowym, przyjęty w drugim czytaniu w dniu poprzednim. Następnie Izba uchwaliła jednogłośnie projekt ustawy o rozszerzeniu zaopatrzenia inwalidzkiego na inwalidów z wojny domowej przeciw faszystom Hiszpanii i członków oddziałów partyzanckich marszałka Tito w Jugosławii. „Polska Ludowa — stwierdził referent projektu — spełnia w ten sposób swój święty obowiązek wobec tych, którzy walczyli ochotniczo o wolność i demokrację na ziemi hiszpańskiej i wobec polskich partyzantów w sojuszniczej armii jugosłowiańskiej, którzy ochotniczo ze wszystkich stron i obozów podążali do głównego poza Polską czynnego ośrodka oporu i walki zbrojnej z wojskami faszystowskimi w czasie okupacji.

Następnie przyjęta została w trzecim czytaniu ustawa upoważniająca ministra skarbu do zaciągania pożyczek zagranicznych do wysokości 250 milionów dolarów. Suma ta obejmuje pożyczki zaciągnięte uprzednio na sumę 114,5 miliona dolarów, wymagające obecnie legalizację i uwzględnia m. in. starania czynione przez ministra skarbu o udzielenie pożyczki w Międzynarodowym Banku Odbudowy.

Wreszcie została przyjęta ustawa o utworzeniu Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, którego zadaniem będą studia nad życiem politycznym, społecznym i gospodarczym innych państw oraz organizowanie prac naukowych i wydawniczych o Polsce w językach obcych. Po wpłynięciu interpelacji Klubu PSL w sprawie zbrodni popełnionych przez bandy faszystowskie UPA posiedzenie zostało zakończone.

Ambasador Lange wyzdrowiał

NOWY JORK (PAP) — Ambasador Oskar Lange powrócił do zdrowia i wznowił swą pracę w kierowaniu delegacji polskiej w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Zatarg francusko-egipski

PARYŻ (PAP) — Minister spr. zagran. Bidault odbył rozmowę z ambasadorem Egiptu Saroit Beyem. O rozmowie tej nie ogłoszono żadnego komunikatu oficjalnego. Słychać jednak, że przedmiotem rozmowy były dwa ostatnie incydenty francusko-egipskie pobyt jednostek marynarki egipskiej na terytorialnych wodach Tunisu oraz wylądowanie Abd-El-Krima po drodze do Francji i udzielenie mu schronienia w Egipcie. Minister Bidault dał wyraz zdumieniu, jakie wywołało we Francji stanowisko władz egipskich w obu tych wypadkach.

Marshall popiera rząd de Gasperi

WASZYNGTON (PAP). — Sekretarz stanu Marshall oświadczył wczoraj, że Stany Zjednoczone zamierzają okazać pomoc nowemu rządowi de Gasperi. Marshall w oświadczeniu swym pochwalił decyzję de Gasperi w sprawie utworzenia rządu chrześcijańsko - demokratycznego i zaznaczył że de Gasperi może liczyć na pomoc Stanów Zjednoczonych.

Nowy ambasador brytyjski o Ziemiach Zachodnich

LONDYN (PAP). — Dnia 3 czerwca w południe odleciał z Londynu do Warszawy nowy ambasador brytyjski w Polsce sir Donald St. Clair Gainor. Ambasadorowi towarzyszy jego małżonka. Na lotnisku żegnał sir Donalda Gainora i jego małżonkę ambasador R. P. w Londynie Jerzy Michałowski. Przed odlotem ambasador Gainor złożył korespondentowi PAP następujące oświadczenie: „Jestem ogromnie rad z tego, że jadę do Polski i będę miał możność obserwowania jak Polska odbudowuje się i usuwa potworne zniszczenia wojenne. Interesują mnie specjalnie polskie Ziemie Zachodnie, które znam bardzo dobrze z okresu, w którym byłem generalnym konsulem brytyjskim we Wrocławiu. Z Wrocławiem wiążą mnie również wspomnienia rodzinne, gdyż tam urodził się mój syn. Uważam, że tereny, które Polska odzyskała na zachodzie przyczynią się w dużym stopniu do jej odbudowy, szczególnie z uwagi na wielką wartość rolniczą tych ziem. Wielka Brytania pragnie utrzymać jak najlepsze stosunki z Polską. Sądzę, że swobodna wymiana poglądów jest najlepszą gwarancją zacieśnienia przyjaźni brytyjsko polskiej.

Robotnicy francuscy żądają chleba

PARYŻ (obsł. wł.), 4. 5. — Robotnicy paryscy demonstrowali wczoraj przed gmachem Rady Ministrów, żądając przywrócenia im poprzednich racji chleba. — Racje te w związku ze strajkiem robotników piekarskich zostały im zmniejszone. Robotnicy piekarscy strajkują w dalszym ciągu, ponieważ właściciele nie zgodzili się na ich żądania. W Paryżu nie ma benzyny na skutek strajku robotników rafinerii. — Strajkują również pracownicy zakładu oczyszczania miasta.

PARYŻ (PAP) — Jak stwierdza agencja France Presse, premier Ramadier zaprzeczył kategorycznie pogłoskom, jakoby rozważano sprawę nowej dewaluacji franka.

PARYŻ (PAP). — Stany Zjednoczone udzieliły Francji kredytów w wysokości 50 milionów franków na zakup nadwyżek z demobilu amerykańskiego. Wiadomość tę podały dzienniki paryskie, nie wspominając nic o warunkach na jakich kredyt został udzielony.

Nowe bluffy rządu greckiego

ATENY (obsł. wł.), 4. 5. — Rząd grecki rozpoczął nową kampanię przeciw sąsiadującym z Grecją państwom słowiańskim, składając skargę w Radzie Bezpieczeństwa na Jugosławię i Albanię. W skardze tej rząd grecki twierdzi, że odziały jugosłowiańskie i albańskie pomagają czynnie partyzantom greckim i ostrzeliwują wojska greckie rządowe.

PARYŻ (PAP) — Rząd grecki za pośrednictwem swej ambasady w Paryżu dokonał demarche w ministerstwie spraw zagranicznych i w ministerstwie spraw wewnętrznych w sprawie pogłosek o rzekomej rekrutacji i szkoleniu na południu Francji brygady międzynarodowej, która miałaby walczyć w Grecji.

BELGRAD. — Z Aten donoszą, że skazano na śmierć sekretarza EAM w Laryssie d-ra Joanidesa. Dziennik albański „Baszkimi" stwierdza, że wyrok śmierci wydany na d-ra Joanidesa za to, że złożył przed komisją śledczą ONZ zeznania niewygodne dla rządu greckiego, podważa autorytet ONZ i jego organów.

Nagy oskarżony o zdradę stanu

Przewodniczący zgromadzenia zbiegł do Austrii

BUDAPESZT (PAP). — Prasa donosi, że b. premierowi Nagy Ferenc zostanie wytoczony proces o zdradę stanu. Wicepremier Rakosi podał do wiadomości, że wezwał telefonicznie Nagy Ferenca do powrotu do kraju i do stawienia się przed sąd, lecz Nagy odmówił. Akt oskarżenia przeciwko Nagy Ferencowi opierać się będzie na zeznaniach Belj Kovacza oraz innych polityków węgierskich.

Przywódca węgierskiej partii socjal - demokratycznej wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że atmosferę polityczną na Węgrzech można oczyścić przy pomocy nowych wyborów, które powinny się odbyć późną jesienią bież. roku.

BUDAPESZT (obsł. wł.), 4. 5. — Przewodniczący węgierskiego zgromadzenia narodowego Vargas, jeden z przywódców partii drobnych właścicieli ziemskich, zbiegł do Austrii. Vargas był mocno skompromitowany w związku ze spiskiem antyrepublikańskim na Węgrzech.

Na ostatnim posiedzeniu gabinetu węgierskiego postanowiona została nacjonalizacja dwóch największych banków węgierskich.

Węgierskie ministerstwo sprawiedliwości przygotowuje projekt nowej ustawy wyborczej. Wybory mają być przeprowadzone na jesieni. Postanowione zostało, że z udziału w wyborach będą wyłączeni dawni członkowie ugrupowań faszystowskich. Będą oni pozbawieni czynnego i biernego prawa wyborczego.

BUDAPESZT (PAP) — Wicepremier Rakosi wygłosił w Budapeszcie przemówienie, w którym oświadczył m. in.: „Szybkie rozwiązanie kryzysu politycznego świadczy o zdrowych podstawach demokracji węgierskiej. Partia komunistyczna Węgier ma zaufanie do nowego premiera i wierzy, że stanowisko jego w sprawie spisku antyrepublikańskiego będzie zupełnie inne, niż stanowisko Ferenca Nagy, który sam brał udział w spisku. Naród węgierski domaga się, aby raz na zawsze położono kres antydemokratycznej konspiracji. Zwolennicy spiskowców i ich współpracownicy winni być usunięci z życia politycznego. O ile w parlamencie znajdzie się poważna grupa posłów, która hamować będzie walkę o utrwalenie demokracji na Węgrzech, wówczas zaapelujemy do narodu i zażądamy nowych wyborów. Następnie Rakosi, polemizując z niektórymi zagranicznymi komentarzami, przedstawiającymi w nieprawdziwym świetle rozwój wydarzeń na Węgrzech, powiedział: „Na Węgrzech nie było żadnego zamachu stanu, ani buntu. Ujawniono po prostu udział premiera w spisku antyrepublikańskim. Nie mając odwagi cywilnej, wolał wybrać dezercję".

Przywódca partii socjalistycznej Szakasic złożył oświadczenie, w którym apelował do partii drobnych rolników, aby przeprowadziła w swych szeregach czystkę. Mówca wypowiedział się za koniecznością przeprowadzenia nowych wyborów, aby dać narodowi węgierskiemu możność powzięcia decyzji czy chce rządów ludowych, czy rządów bankierów i kapitalistów.

NOWY JORK (PAP). — Przewodniczącym palestyńskiej komisji śledczej ONZ został wybrany sędzia Emil Sandström, przedstawiciel Szwecji.

Konferencja szefów sztabów państw zachodniej półkuli

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass donosi z Rio de Janeiro, że według wiadomości zamieszczonych w dzienniku „Globo" w roku bież. ma być zwołana konferencja szefów sztabów wszystkich państw zachodniej półkuli. Celem tej konferencji ma być przedyskutowanie sprawy stworzenia jednej armii kontynentalnej pod jednolitym dowództwem.

Francja na zakręcie

(RAP) Zmiany w rządzie francuskim wywołują w dalszym ciągu cały szereg komentarzy w prasie zagranicznej. Mimo zasadniczych różnic charakteryzujących reorganizację rządu, opinia zagraniczna godzi się na jedno, że kryzys został wywołany sztucznie nie bez wpływu pewnych kół zagranicznych i że może mieć decydujący wpływ na rozwój polityki francuskiej w przyszłości.

Oczywiście wszystko ostatnio wskazywało na zaostrzenie się stosunków międzypartyjnych we Francji, a rząd Ramadiera jest niczym tylko wykładnikiem tych tarć, które doprowadziły w rezultacie do usunięcia komunistów z rządu. Zresztą konflikty te obudziły przede wszystkim nadzieje degaullistów i całej reakcji francuskiej, która usiłowała wykorzystać chwilę, aby przeprowadzić swoje postulaty kosztem ograniczenia bazy, na której opierał się rząd francuski. Niedomagania gospodarcze, spowodowane trudnym okresem powojennym i błędami polityki powojennej, strajki oraz inne wszystkiego rodzaju niedociągnięcia, wpłynęły na to, że poplecznicy de Gaulle'a z braku innych okoliczności, sprzyjających postanowili łowić ryby podejrzanej jakości w mętnej wodzie sztucznie wywołanego konfliktu. Miało to swój wyraźny cel, bowiem kryzys nastąpił w chwili, gdy we Francji toczyły się rokowania o przyznanie pożyczki amerykańskiej, pożyczki udzielonej przez prywatny kapitał amerykański prywatnemu i tylko prywatnemu kapitałowi Francji. Bank USA postawił bowiem klauzulę, aby otrzymane pieniądze nie zostały w żadnym razie użyte na pokrycie niedoborów budżetu państwowego. W tej sytuacji więc kryzys staje się faktem zrozumiałym i jasnym dla wszystkich.

Francja stoi w chwili obecnej w obliczu wielkich trudności ekonomicznych i gospodarczych, w przededniu kryzysu spowodowanego nieustabilizowaniem waluty, a co najważniejsze niechęcią ze strony przedsiębiorców w realizowaniu planu unarodowienia wielkiego przemysłu i kapitału. Jaskrawym wykładnikiem tego stanu rzeczy jest zmniejszenie od 1 maja racji chleba z 300 g na 250 oraz szeregu ograniczeń żywnościowych tak istotnych dla szarego obywatela i człowieka pracy.

Dlaczego klauzulę, dotyczącą pożyczki, nazywamy ograniczeniem, przytoczymy cyfry, które mówią same za siebie. Otóż francuski budżet państwowy do końca roku wykazywał deficyt w sumie 2.250 milionów franków. — W ciągu zaś roku 1946 deficyt ten wzrósł o dalsze 225 milionów franków, połowicznie przez częściowe unarodowienie niektórych kopalń węgla, ponieważ dawni właściciele otrzymują w dalszym ciągu od państwa 8 franków za każdą wydobytą tonę, nie ponosząc przy tym żadnych ciężarów podatkowych, ani inwestycyjnych. To w wysokim stopniu obciąża budżet państwa i hamuje rozwój produkcji, bowiem kapitaliści francuscy wspierani przez kapitał nie chcą w żadnym razie zrezygnować ze swoich starych przywilejów.

Ten sam nieokreślony stan dotyczy i banków francuskich, które w grudniu 1945 roku zostały częściowo unarodowione, oczywiście z wyjątkiem takich wielkich przedsiębiorstw bankowych, jak „Bank Parysko-Niderlandzki" i „Zjednoczenie Banków Paryskich".

Z tych względów i dlatego właśnie 5-letni gospodarczy plan Monnet'a musiał się okazać w rezultacie fikcją, ponieważ państwo nie ma żadnego wpływu i kontroli nad produkcją, którą zmniejszała się zastraszająco z miesiąca na miesiąc, rezultatem czego płace pracownicze okazały się tak małe, że ten drastyczny problem musiał wysuwać się na czoło zagadnień. Tymczasem trusty zarabiały olbrzymie sumy. Podczas gdy w roku 1945 dochód 25 trustów wynosił 122,7 milionów franków, w roku 1946 wynosił już 623,8 milionów franków. W tym samym czasie płace robotnicze spadły o 50% w swojej realnej wartości.

Tak więc reklamowana przez Ramadiera i jego współwyznawców rekonstrukcja rządu nie przyniosła żadnych konkretnych wartości, bowiem pożyczka amerykańska z wyżej wymienioną klauzulą jest efemerydą, ponieważ pieniądze te nie zapobiegną kryzysowi gospodarczemu, lecz znikną w portfelach prywatnych właścicieli trustów i karteli. Chwilowe odwołanie strajku robotników gazowni i elektrowni, słuszne zresztą w swoim założeniu, jest zaledwie plasterkiem na krwawiącej ranie Republiki Francuskiej.

Rola wyznaczona de Gaulle'owi przez czynniki pozafrancuskie, może się okazać nie tylko trudna, ale i niebezpieczna, ponieważ ani demokratyczne odłamy społeczeństwa francuskiego, ani zw. zaw. nie pozwolą się prowadzić na pasku kapitału zagranicznego.

Leo.

Fundusz specjalny de Gaulle'a
na wypadek ucieczki

PARYŻ (PAP). — Komunikat AFP donosi, że premier Ramadier polecił przeprowadzenie dochodzenia celem zbadania w jaki sposób tajny urzędowy dokument zwany „raportem Ribiere", sporządzony po ustąpieniu de Gaulle'a, przedostał się do wiadomości prasy. Raport ten opublikowany przez Andre Wurmstera w „Ce Soir" ujawnia, że szef wywiadu de Gaulle'a płk. Passy nie przekazał do Banku Państwa 77 milionów franków, celem utworzenia „Skarbu Wojennego' na wypadek nowej wojny i konieczności opuszczenia przez de Gaulle'a Francji. Autor zarzuca ponadto Passy'emu niedozwolone operacje giełdowe, polegające na wymianie franków na dewizy zagraniczne po kursie legalnym i sprzedaży ich po kursach czarnogiełdziarskich. W rachunkowości figurowała niezmiennie suma 77 milionów, a zysk był przelewany do kasy wywiadu.

Deklaracja nowego premiera Węgier
USA zmieniają posła w Budapeszcie

BUDAPESZT (PAP). — W swym pierwszym przemówieniu od czasu objęcia urzędowania, nowy premier węgierski Dinnyes oświadczył, że w kraju panuje spokój i porządek. Jedynie reakcjoniści i spekulanci twierdzą, że jest inaczej. — Dalej premier stwierdził, że solidarność ludów naddunajskich jest jedną z podstaw programu bohatera narodowego Węgier — Kossutha. Węgry — jak mówił Dinnyes — pragną żyć w pokoju nie tylko ze swymi sąsiadami lecz również z demokratycznymi i miłującymi wolność narodami całego świata. Chcą one też pokojowej współpracy z wielkimi mocarstwami, Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią, a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim, który złożył tyle ofiar dla wyzwolenia terytorium Węgier i przyniósł im demokrację.

BUDAPESZT (PAP). — Dotychczasowy poseł Stanów Zjednoczonych Schoenfeld opuścił Budapeszt. Na jego miejsce ma przybyć nowy poseł Chapin. Ze strony miarodajnej zapewniają, że zmiana ta była przewidziana już oddawna i że nie pozostaje ona w związku z obecnym kryzysem na Węgrzech.

WASZYNGTON (PAP). — Rzecznik Departamentu Stanu zaznaczył, że kredyt zawieszony Węgrom został w lutym przyznany na zakupy z demobilu amerykańskiego. Decyzja rządu Stanów Zjednoczonych nie dotyczy kredytu w wysokości 7 milionów dolarów, otwartego dla Węgier przez Bank Eksportowo-Importowy na zakup bawełny amerykańskiej.

W odpowiedzi na pytanie jednego z obecnych korespondentów, rzecznik Departamentu Stanu oświadczył, że nie wiadomo mu, czy b. premier węgierski Nagy Ferenc udaje się do Stanów Zjednoczonych.

BUDAPESZT (PAP). — Biuro polityczne partii drobnych posiadaczy obrało przewodniczącym partii Dobi Istvana na miejsce byłego premiera Nagy. Organ partyjny „Hirlap", który ukazywał się pod naczelną redakcją b. premiera Nagy, ukazał się w niedzielę bez nazwiska naczelnego redaktora.

Stanowisko Stanów Zjednoczonych w sprawie kolonii włoskich

WASZYNGTON (PAP). — Rząd amerykański wypowiedział się przeciwko propozycji brytyjskiej, by sprawa przyszłych losów byłych kolonii włoskich była omawiana na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki, wyznaczonej na 6 czerwca w Londynie. Zdaniem rządu amerykańskiego zastępcy ministrów do czasu wejścia w życie traktatu pokojowego winni w tym zakresie zająć się jedynie powołaniem komisji, której zadaniem byłoby zbadanie sytuacji w byłych koloniach włoskich. Komisja ta zasięgnęłaby opinii miejscowej ludności i dostarczyłaby zastępcom ministrów potrzebnych danych. Zastępcy mają również ustalić procedurę, wysłuchania opinii rządów zainteresowanych tym zagadnieniem. Ambasador amerykański w Londynie Lewis Douglas będzie zastępcą amerykańskiego ministra spraw zagranicznych na konferencji w Londynie.

Niepodległość Indii w praktyce
Zamiast jednego dominium -- dwa

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z New Delhi, że wicekról Indii lord Mountbatten, przedkładając za zgodą rządu brytyjskiego przywódcom indyjskim swój plan dotyczący Indii, zamierza zaproponować, by Hindustan i Pakistan, na prawach takich samych jak inne dominia, weszły w skład Korony Brytyjskiej. Obydwie części Indii byłyby całkowicie niezależne i nie podlegały by żadnej kontroli ze strony rządu brytyjskiego. Prowincje Pendżab i Bengal mają być również podzielone na zasadzie narodowościowej.

W północno-zachodniej prowincji nadgranicznej mają być przeprowadzone nowe wybory, które mają zadecydować, czy prowincja ta będzie należała do Pakistanu. Szereg miarodajnych przedstawicieli Kongresu podobno aprobuje ten plan, który pozwoliłby uniknąć natychmiastowego podziału armii indyjskiej. Armia prawdopodobnie pozostałaby nadal pod dowództwem generalnego sztabu wspólnego dla obu dominiów, o ile nie nastąpi innego rodzaju porozumienie.

O ile statut dominialny zostanie zaaprobowany przez Partię Kongresową i Ligę Muzułmańską, funkcje wicekróla jako przedstawiciela króla brytyjskiego, musiałyby automatycznie skończyć się i działałby on jedynie w charakterze gubernatora generalnego dla obydwu części Indii. Fakt sprawowania władzy przez jednego gubernatora generalnego dla obydwu dominiów zapewniłby jednolitą politykę w dziedzinie bezpieczeństwa wewnętrznego. Jak sądzą, w razie przyjęcia statutu dominialnego dla Indii, obecny rząd tymczasowy ustąpiłby.

Wicekról Indii zaproponuje przywódcom indyjskim zaakceptowanie pojęcia dominium w sensie statutu Westminsterskiego. Statut ten określa dominia, jako autonomiczne społeczności w łonie Imperium Brytyjskiego, posiadające równe prawa i pod żadnym względem nie podporządkowane jedno drugim w zakresie swych spraw wewnętrznych i zagranicznych, jakkolwiek zjednoczone wspólną przynależnością do Korony i swobodnie zrzeszone jako Brytyjska Wspólnota Narodów".

Nowy plan brytyjski, który w razie przyjęcia oznaczałby przyłączenie do Wspólnoty Brytyjskiej 2 nowych dominiów został wysunięty wskutek opozycji Ligi Muzułmańskiej względem pierwotnego planu brytyjskiej misji rządowej z 16 maja ub. roku, który przewidywał istnienie jednolitych Indii.

Abd-el-Krim znowu na widowni

PARYŻ (PAP). — Nagłe posunięcie przywódcy Riffenów Abd el Krima, który wbrew porozumieniu z władzami francuskimi nie udał się do południowej Francji, lecz zatrzymał się samowolnie w Egipcie, wywołało tu niemałą konsternację.

Po przybyciu do Port Saidu Abd el Krim wraz ze swym 45 osobowym orszakiem opuścił statek, zabierając ze sobą tylko drobny bagaż. Na pokładzie statku, którym Abd el Krim miał jechać do Marsylii, pozostały wraz z ciężkim bagażem również popioły matki Abd el Krima, która przed 8 laty umarła na wygnaniu i przed śmiercią wyraziła życzenie, by pochowano ją w Marokku. Pozostały bagaż zostanie na pewno zasekwestrowany przez władze francuskie po przybyciu statku do Marsylii. Co się zaś tyczy prochów matki Abd el Krima, to jego otoczenie wyraża nadzieję, że władze francuskie wydadzą je, celem pochowania na ziemi marokańskiej.

Po Abd el Krima przybył powóz królewski, który odwiózł go w noc z soboty na niedzielę do tego samego pałacu, gdzie znalazł w swoim czasie przytułek wielki mufti Jerozolimy.

W sprawie udzielenia schronienia Abd el Krimowi interweniował u egipskiego premiera ambasador Francji w Egipcie Gilbert Arvengas. Dookoła podłoża ucieczki Abd el Krima krążą różne wersje. Z jednej strony słychać, że inicjatywa w tym kierunku wyszła od samego przywódcy Riffenów, nie zaś od rządu egipskiego. Z drugiej strony mówią, że Abd el Krim pozostawał pod naciskiem moralnym marokańskich i tunizyjskich kół nacjonalistycznych, które rezydują obecnie w Kairze, według doniesień agencji France Presse z Egiptu. Stwierdza to również prasa arabska, pisząc, że specjalna delegacja przybyła w tym celu do Port Saidu i zdołała przekonać Abd el Krima, że powinien on pozostać w Egipcie.

W kołach zbliżonych do tzw. ośrodka północno afrykańskiego w Kairze zapanowała gorączkowa działalność. Jak słychać, do Kairu zdążają jeszcze inni nacjonaliści. Zamierzają oni odbyć w granicach Egiptu „Kongres północno-afrykański", który ma być podobno w przyszłości stałą instytucją przy Lidze Arabskiej. Czynnikom tym chodzi nie tyle o samego Abd el Krima, który nie zdradza osobiście większych ambicyj i nie ujawnia energii, ale o prestiż jego nazwiska, które pragną wykorzystać dla swych celów. Zdaniem obserwatora francuskiego stwarza to groźbę dla interesów Francji, gdyż nacjonaliści północno afrykańscy zgrupowani w Kairze, uprawiają działalność antyfrancuską. Należy zaznaczyć, że sułtan Marokka niedawno oświadczył, że Marokko jest państwem arabskim, które dążyć będzie do wznowienia swych więzi z pozostałymi krajami arabskimi. Pod wpływem działalności osi północno-afrykańskiej w Kairze, powstać mogą w Marokko pewne trudności dla nowego rezydenta Francji generała Juin. Niektóre koła francuskie wyrażają niezadowolenie z powodu niedopatrzenia władz, które dopuściły do ucieczki Abd el Krima.

PARYŻ (PAP) — Minister Bidault przesłał na ręce ambasadora egipskiego w Paryżu notę, zawierającą ostry protest przeciwko pomocy, jaką rząd egipski okazał Abd-El-Krimowi, umożliwiając mu ucieczkę. Nota zawiera szereg faktów, świadczących o odpowiedzialności rządu egipskiego za ucieczkę Abd-El-Krima.

Ambasador egipski w odpowiedzi swej podkreślił, że rząd egipski postąpił zgodnie z prawem międzynarodowym, udzielając azylu uchodźcy politycznemu.

Niemcy pod okupacją

Berlin. — Frakcja KPD w Landtagu heskim zgłosiła swój protest przeciwko planom „politycznych spekulantów" utworzenia z Frankfurtu nad Menem siedziby rządu zachodnio-niemieckiego.

Norymberga. — Od dnia 9 maja w więzieniu norymberskim przebywają czterej książęta, ongiś panujących w Niemczech domów. Są to książę Filip Heski, którego często używał Hitler w misjach specjalnych, książę August Wilhelm, znany jako Auwi, b. SS-Obergruppenfuehrer, książę Fryderyk Christian oraz książę Ernst Lippe Detmold. Wszyscy czterej hitlerowscy dygnitarze będą odpowiadać za zbrodnie, których dopuścili się w służbie Hitlera.

Berlin. — W wyniku poszukiwań, czynionych od dłuższego czasu przez UNRRA w porozumieniu z władzami polskimi, udało się odnaleźć akta, dotyczące 15 tys. dzieci, które w czasie okupacji hitlerowskiej zostały wywiezione do Rzeszy, celem zniemczenia. Po ujawnieniu akt przeprowadzona będzie akcja, celem odnalezienia znajdujących się jeszcze w Niemczech dzieci polskich.

Berlin. — Odnaleziono wielkiej wartości obrazy i przedmioty sztuki, które żołnierze dywizji Hermana Goeringa zrabowali w klasztorze na Monte Cassino i oddali je Goeringowi w upominku. Odnalezione dzieła sztuki mają być obecnie zwrócone rządowi włoskiemu. Pod koniec wojny Goering posiadał zbiór, który obejmował 1875 obrazów, 250 rzeźb, 200 cennych antyków, 60 perskich i francuskich dywanów i wiele innych drogich przedmiotów sztuki.

Berlin. — Nawet prasa niemiecka wyraża swoje oburzenie, jeśli chodzi o wyrok, który zapadł ostatnio w berlińskiej izbie karnej w sprawie inż. Fuchsa. Inżynier ten, jako kierownik techniczny niemieckich zakładów zbrojeniowych pod Krakowem, w czasie okupacji znęcał się w nieludzki sposób nad robotnikami polskimi i Żydami, którzy więzieni byli w obozie Płaszów i codzień pędzeni do pracy w zakładach Fuchsa. Mimo zeznań licznych świadków, którzy stwierdzili fakt tratowania przez oskarżonego butami osłabłych z wycieńczenia robotników i oddawania ich w ręce SS, sąd skazał Fuchsa na karę 18 miesięcy więzienia. Dzienniki berlińskie piszą o tym niebywałym wyroku uważając, że sąd niemiecki w ten sposób prowokuje b. więźniów i bagatelizuje ich cierpienia.

Zapowiedź wizyty Attlee w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK (SAP) — Znany dziennikarz amerykański, Dow Parson, oświadczył w przemówieniu wygłoszonym przez radio, że premier brytyjski, Clement Attlee ma wkrótce odwiedzić Waszyngton.

Wieś staje do walki ze spekulacją

Problem walki ze spekulacją stał dotychczas w całej swojej ostrości w miastach.

Tu bowiem, w miastach koncentrują się przede wszystkim owe dzikie kapitały spekulacyjne, tu mają one najdogodniejsze warunki dla drapieżnego startu i tu żyje również zorganizowana klasa robotnicza, na której można się oprzeć w walce z owymi pasożytami.

Ale kampania antyspekulacyjna w kraju nie będzie skuteczna, jeśli w jej obręb nie zostanie wciągnięta wieś polska. Wieś polska jest zjawiskiem socjalnie zróżnicowanym, jak i miasto. Żyją tam elementy pracujące i elementy pasożytnicze. Spekulację na wsi uprawia przede wszystkim pośrednik, skupujący zboże i lichwiarz wiejski bogacz, celowo przechowujący je.

W zwalczaniu spekulacji na wsi zainteresowane są szerokie masy średniorolnych i małorolnych chłopów. Spekulacja rabuje im, bowiem dużą część wytwarzanych przez nich wartości. Część ta wpływa do kieszeni warstw pośrednich, co to nie orzą i nie sieją a kombinują, pośrednicząc między producentem (chłopem) a konsumentem.

Ekonomiczno - społeczna treść walki średniaka i małorolnego chłopa ze spekulacją polega właśnie na przywróceniu tym warstwom ich pełnego i sprawiedliwego udziału w społecznym dochodzie kraju. Okiełznanie spekulacji oznacza dla chłopa stworzenie takich warunków, kiedy za wyprodukowanych 100 kg, żyta otrzyma on pełną równowartość w artykułach przemysłowych, a nie tylko — że weźmiemy dla przykładu 70 czy 80% swej wartości.

Wyjaśnimy myśl naszą na konkretnym przykładzie.

Weźmiemy słuszną i pożyteczną akcję „Przemysł dla wsi". Akcja ta nie dała na razie oczekiwanych rezultatów. Wprawdzie, olbrzymie partie towarów przemysłowych zostały skierowane na wieś i mogłyby one odegrać dużą rolę w znormalizowaniu wymiany towarowej między wsią a miastem, gdyby towary te dotarły tam, dokąd powinny były dotrzeć i do tych — dla których były przeznaczone: do podstawowych, szerokich mas chłopskich. Niestety, było inaczej. Towary te „ginęły" w dużym stopniu w handlowym aparacie rozdzielczym i kierunek ich przeznaczenia został wypaczony przez zdzierstwo spekulacyjne. Zarobił na nich nieuczciwy rozdzielca — pośrednik. Zakupił je przeważnie bogacz wiejski, którego i tak stać było na zakup owych towarów przemysłowych wprost na wolnym rynku w mieście.

Kto został faktycznie uderzony po kieszeni? Kto po to, by zdobyć sprowadzoną blachę, obuwie, lub manufakturę — musiał okupić się spekulantowi dodatkowym haraczem ze swojej pracy? Średniak, małorolny chłop — nadziałowiec, niezamożny gospodarz! Oto jest jeden z przykładów, dlaczego wspomniane warstwy są tak żywo zainteresowane w tępieniu rozwydrzenia spekulacyjnego.

Drugi wzgląd — to problem wahań cen na rynku. Takie wahania leżą w interesie bogacza wiejskiego i spekulanta.

Obecnie na przykład spadły ceny żywca. Widzimy, że spekulanci już wykupują żywiec, by odsprzedać go tam, gdzie jest droższy. To samo robią ze zbożem. Po żniwach, kiedy wieś sprzedaje zboże, spekulant - handlarz świadomie obniża ceny, by tanio kupić, a na przednówku drogo sprzedać i zagarnąć miliony.

Bogacz wiejski, lichwiarz, pośrednik, spekulant, wszyscy oni wolą sytuację, kiedy ceny skaczą w dół i w górę i kiedy wraz z tym mogą i oni rozpocząć swój drapieżny taniec.

Dla wsi jednak owe gwałtowne wahania cen są klęską. Chłop, niezamożny gospodarz pragnie godziwych, zrównoważonych i stałych cen. I dlatego znajdziemy w nim sojusznika w walce ze spekulantami.

Jest też wzgląd ogólnopaństwowy. Z powodu spekulacyjnego ukrywania zboża, państwo zmuszone jest sprowadzać je z zagranicy i wydawać na to dziesiątki milionów dolarów. Za te miliony można byłoby z znacznie większym pożytkiem i dla wsi polskiej i dla całego kraju zakupić konie, maszyny rolnicze, urządzenia elektryfikacyjne lub inny sprzęt, który by podniósł poziom kultury przemysłowej wsi.

Jest wreszcie moment, powiedzielibyśmy, natury moralnej: jest sprawa honoru chłopa polskiego, aby naród polski spożywał chleb z ziemi polskiej. I stać nas na to! Główny warunek, który jest do tego potrzebny, to ukrócenie harców spekulacji.

W zrozumieniu wagi sytuacji gospodarczej na wsi. Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego oraz Zarząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej zsolidaryzowały się z ogólną kampanią antyspekulacyjną stronnictw robotniczych i wezwały masy chłopskie do wspólnej z klasą robotniczą walki z wrogami Polski Ludowej.

Wymienione organizacje domagają się dopilnowania, aby wszelkie nadwyżki zboża i innych produktów rolnych zostały niezwłocznie dostarczone do obrotu na rzecz aprowizacji kraju, przeciwstawienia się wszelkiemu nieuzasadnionemu gromadzeniu zapasów i podbijaniu cen na rynkach, ustalania wysokości opłat za wynajem sprzężaju, zastosowania surowych kar dla spekulantów zbożowych, udziału chłopa w Komisjach Cennikowych, kontroli chłopskiej nad słusznym, progresywnym wymiarem i ściąganiem podatków i w tym celu powołania we wszystkich gminach spośród chłopów Społecznych Komitetów Kontroli.

Wspólna walka robotników i chłopów przeciwko spekulacji — to konkretna treść sojuszu robotniczo - chłopskiego na dzień dzisiejszy.

Jerzy Nawrot.

Kronika krajowa

WARSZAWA (PAP). — Doba z 27 na 2 8maja była rekordowa w przeładunkach polskiego węgla w okresie powojennym. Dla Gdyni i Gdańska przeładunek wyniósł w tym dniu 26.500 ton.

— Przedstawiciele przemysłu czechosłowackiego zwiedzili nowobudujące się kopalnie węgla „Ziemowit" i „Wesoła" w Lendzinach i fabrykę sukna w Bielsku. Goście podzielili się swoimi uwagami z przedstawicielami prasy, oświadczając, że rewizyta przemysłowców czechosłowackich w Polsce ma na celu nawiązanie ściślej współpracy z Polską we wszystkich dziedzinach przemysłu, tak w dziedzinie dostawy surowców, maszyn i fabrykatów, jak i w udzielaniu sobie nawzajem cennych zdobyczy wiedzy zawodowej.

— Przedstawiciele Rządu Polskiego i UNRRA wydali w dniu 3 0maja b. r. przyjęcie dla polskich specjalistów, którzy ukończyli studia zagraniczne w ramach akcji stypendialnej, zapoczątkowanej przez UNRRA z początkiem ub. roku. Szef misji UNRRA w Polsce pan Sabin wręczył dyplomy honorowe 21 stypendystom. Na 27 miejsc przyznanych Polsce — 17 zajęli specjaliści odbudowy przemysłowej, transportu i komunikacji. 5 dalszych miejsc przyznano służbie zdrowia, 4 rolnictwu i aprowizacji i 1 miejsce opiece społecznej. Studia odbywały się przeważnie w Stanach Zjednoczonych na koszt UNRRA, niektórzy stypendyści bawili pewien czas i w Anglii.

WARSZAWA (PAP). — W dniu 1 b. m. odbyło się w Łodzi wręczenie sztandaru ufundowanego przez społeczeństwo miasta Szkole Oficerskiej Milicji. Na uroczystość przybył komendant główny Milicji Obywatelskiej generał Witold, który podziękował społeczeństwu miasta za dar, symbolizujący zaufanie i uznanie dla organów Milicji Obywatelskiej. Mszę polową na placu odprawił biskup sufragan łódzki ks. Tomczak. Po nabożeństwie i defiladzie odbył się obiad żołnierski, w ciągu którego biskup Tomczak wzniósł toast za pomyślne wyniki pracy organów Milicji Obywatelskiej, stojących na straży spokoju i ładu publicznego.

Sesja międzynarodowego komitetu dla spraw uchodźców

Dlaczego Polska nie przystąpi do IRO?

LONDYN (PAP). — W Londynie rozpoczęły się narady międzynarodowego komitetu dla spraw uchodźców. Komitet ten ma w najbliższej przyszłości zostać przekształcony na nową organizację pod nazwą IRO (International Refugees Organisation). Obradom przewodniczy brytyjski wiceminister spraw zagranicznych Mayhew. Przedstawiciel Polski Szemiński zabrał podczas dyskusji głos i przedstawił powody, dla których Rząd Polski postanowił nie przystąpić do IRO. **Organizacja ta — podkreślił mówca — zamiast zająć się sprawą repatriacji osób wysiedlonych, planuje umieszczenie w obcych krajach ok. 500.000 osób. Ludzie ci, którzy są potrzebni w swoich krajach rodzinnych, zostaną** przekazani różnym charytatywnym organizacjom i prywatnym firmom przemysłowym, które ich zatrudnią. Szemiński zaznaczył, że nie można przypuszczać, iż byt ludzi tych oddanych do dyspozycji tych firm będzie zabezpieczony. W Polsce panuje przekonanie, że IRO nie zajmie się repatriacją Polaków do kraju, lecz pozbawi Polskę tysięcy robotników tak potrzebnych krajowi.

Anglia sprzedaje flotę

LONDYN (PAP) — Rzeczoznawcy admiralicji brytyjskiej, pracujący nad danymi, dotyczącymi przekazania tytułem pożyczki (transfer loan) lub sprzedaży większych jednostek bojowych floty królewskiej Kanadzie, Chinom, Irlandii i Indiom, ustalili obecnie rozdzielnik prawie całkowicie. Gdy rzeczoznawcy skończą swe prace, marynarka królewska rozstanie się licząc od dnia zwycięstwa, z 89 jednostkami bojowymi — lotniskowcami, kontrtorpedowcami, łodziami pod wodnymi i korwetami. Jest to blisko 1/8 floty brytyjskiej z końca wojny, albowiem w dniu zwycięstwa flota królewska liczyła 785 jednostek bojowych.

Flota turecka wzmocniła się przez przekazanie 2 kontrtorpedowców i 1 łodzi podwodnej. — Były to jednostki, zbudowane przez Turcję w Wielkiej Brytanii na zasadzie brytyjsko-tureckiego kredytu zbrojeniowego z r. 1938 i 1939 i zarekwirowane przez rząd brytyjski podczas wojny.

Flota grecka również miała spory udział w rozdawnictwie floty brytyjskiej. Od dnia zwycięstwa marynarka grecka otrzymała 3 kontrtorpedowce, 5 łodzi podwodnych i 7 korwet.

Kanada otrzyma wkrótce tytułem pożyczki okręt „Magnificent" (14.000 ton). Południowa Afryka otrzyma 2 fregaty. Norwegia była najlepszym odbiorcą, kupując 7 kontrtorpedowców, 5 łodzi podwodnych i 3 korwety.

Ponadto następujące państwa otrzymały okręty wojenne na warunkach pożyczki: Francja i Holandia (po 1 lotniskowcu), Nowa Zelandia (2 krążowniki), Australia (5 kontrtorpedowców) i Chiny (1 korwetę). Chiny otrzymają wkrótce krążownik „Aurora".

Zakończono również rokowania w sprawie sprzedaży rządowi indyjskiemu 3 krążowników. Inną ważniejszą transakcją jest sprzedaż 3 korwet Irlandii. Pancernik „Royal Sovereign" o wyporności 29.000 ton, który był pożyczony Związkowi Radzieckiemu w 1944 roku, zostanie zwrócony przez Związek Radziecki po otrzymaniu udziału z floty włoskiej.

Cenne książki polskie wracają do kraju

MOSKWA (PAP) — Dzięki życzliwemu stanowisku kierownika Biblioteki im. Lenina, zostały Polsce zwrócone i wkrótce będą przywiezione do kraju odebrane przez władze radzieckie Niemcom książki, rękopisy, kolekcje autografów itp., należące do Polskiej Biblioteki Narodowej.

Wśród nich do najcenniejszych należą archiwa Zamoyskich (akta, dekrety królewskie, dokumenty sejmowe) i archiwum Jana Karola Kochanowskiego, kolekcja autografów (1.018 tek), różne rękopisy (455 tomów), cenne i rzadkie książki Biblioteki Zamoyskich (około 1.000 tomów), monografie naukowe w różnych językach itp.

List z Poznania

W Poznaniu kwitną akacje...

Rzeczywiście!... I nie tylko kwitną, ale i pachną odurzająco, rozjaśniając swą białością szary koloryt miasta i oczy zmęczonych ludzi. Nie wiemy, czy uczynił to kwiat akacji, czy w ogóle wiosna i słońce, — dość, że teraz w Poznaniu jest jasno, gwarno i radośnie. Tłumy ludzi, w dużej rozpiętości wieku, — jadą, idą, wiszą w tramwajach, podążając ku egzotycznej Palmiarni, ku Ogrodowi Botanicznemu, pachnącym parkom, podmiejskim stawom. Bo tam wszędzie zakwitły akacje i czeremchy, bo tam wszędzie pachnie późną, pełną wiosną.

Stosując się do tego ogólnego nastroju Teatr Wielki pod dyrekcją Latoszewskiego wystawił ostatnio wesołą operetkę czeskiego kompozytora Oskara Nedbala p. t. „Winobranie". Balet, chór, gra artystów i ich solowe śpiewy zabawne sytuacje, piękne, rodzajowe dekoracje — podnosiły beztroski nastrój widzów, wśród których ubiegłej niedzieli (t. j. 25-go maja) znajdowali się też mili nasi goście z Czech, którzy przyjechali, aby rozegrać mecz z poznańską Wartą (o czym będzie mowa później) i z pewnością, aby... zobaczyć operetkę swego narodowego kompozytora. Piękne melodie, barwne kostiumy, romach i życie scen, urok czeskich tańców ludowych, wspomnienia „słodkiego tokaju" — z pewnością rozmarzyły czeskich sportowców. Niestety rozmarzenie to nie odbiło się w ich spotkaniu z naszą drużyną, gdyż już całkiem na trzeźwo — odnieśli zwycięstwo.

Jednocześnie — monumentalnie wystawiona „Aida" Verdi'ego — sprowadza z powrotem powagę w przybytek operowej sztuki, zachwycając widza wspaniałymi dekoracjami, dobrymi głosami — z dr Stani-Zawadzką w roli tytułowej, scenami baletowymi z świetną primaballeriną Barbarą Bittnerówną na czele. (Mieliśmy możność podziwiać ją już w polskiej kronice filmowej, na ekranach kin częstochowskich).

W innych teatrach nie rewelacyjnego. Takie rzeczy, jak grana obecnie w Teatrze Polskim sztuka „Przyjaciel nadejdzie wieczorem" — Companer'a i Noe'go, czy w Teatrze Nowym „Ładna historia" — Caillaveta i Flersa, — były zdaje się grane już przedtem w teatrze częstochowskim, z niegorszą chyba obsadą aktorską.

Miłośnicy poważnej muzyki, po oszałamiających efektach wiosny i „Winobrania" — chętnie udają się w soboty — na wieczory beethovenowskie, w wykonaniu mistrza Raula Koczalskiego. — Znany pianista daje nam obecnie możność poznania i usłyszenia potężnego cyklu wszystkich 32 sonat van Beethovena. Jest to niewątpliwie pewnego rodzaju rewelacja dla miłośników muzyki, dająca im mistrzowsko wykonaną całość „sonatowej" twórczości wielkiego kompozytora.

Poznaniacy przy tym wszystkim są jednak praktyczni. Gdy więc było trzeba, odstawili na bok wiosnę z jej nastrojami, zapomnieli o kwitnących akacjach i w dniu 23 maja r. b. w Hali Ciężkiego Przemysłu Targów Poznańskich zorganizowali wielki wiec protestacyjny przeciw drożyźnie i spekulacji z wiceprezydentem miasta Drabowiczem na czele. Po przemówieniach i referacie — uchwalono rezolucję, potępiono spekulację i wezwano Związki Zawodowe i Komisję Specjalną do walki z lichwą i ciemnym gospodarczym.

Poznań — jest Poznaniem! I napewno już wkrótce zobaczymy dobre wyniki owej manifestacji. (Właśnie teraz, w ostatniej chwili dowiaduję się, że rzeźnicy m. Poznania dobrowolnie zniżyli cenę mięsa. Myślę, że i cech częstochowski nie pozostanie w tyle i, obniżając również **dobrowolnie** ceny, podniesie tym jednocześnie swą dobrą opinię rzetelnych, rozumiejących potrzeby ogółu — obywateli.)

...Drugi dzień Zielonych Świątek był dniem Święta Ludowego. W związku z jego obchodem w Gnieźnie — Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bierut i Marszałek Żymierski — przejeżdżali przez Poznań, podążając ku prastarej stolicy Piastów. Wybór Gniezna jako głównego miejsca obchodu Święta Ludowego i udział w nim pierwszych dostojników Państwa, świadczy o tym, że miasto to uważamy wszyscy za stolicę duchową naszej polskiej kultury i naszej żywej myśli politycznej...

A teraz, uwaga sportowcy. — Myślę, że zanim ten felieton będzie wydrukowany — „starym kawałem" stanie się podany w tej chwili przeze mnie wynik meczu czeskiej drużyny piłkarskiej S. K. „Nusle" z Pragi z naszą poznańską Wartą. — Wierzcie mi jednak, że w tej chwili, gdy to piszę — ów wynik 2:3 na korzyść Czechów jest ostatnią najświeższą wiadomością.

...Pocieszam się jednak, że nie wszystko w mym felietonie jest już aktualne, jest już stare, jest już „lipa", bo przecież akacje na dal jeszcze kwitną, a i lipa zaczyna kwitnąć też. *Krystyna B.*

Traktat z Austrią pod znakiem żółwia

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass opublikowała komunikat, w którym zarzuca amerykańskiemu i brytyjskiemu przedstawicielowi w komisji do spraw traktatu austriackiego, obradującej obecnie w Wiedniu, niewłaściwe kierowanie pracami tej komisji. Komunikat stwierdza, że przez cały czas trwania sesji komisja nie wyciągnęła żadnych wniosków odnośnie któregokolwiek artykułu traktatu, a wszystkie 11 posiedzeń minęło na bezowocnych dyskusjach w sprawach proceduralnych. Przyczyną tego impasu jest stanowisko zajęte przez przedstawiciela USA Dodge, którego poparł reprezentant angielski Mack. Agencja dodaje że kapitaliści austriaccy i zagraniczni czynią wszystko celem unieważnienia postanowień poczdamskich w sprawie przekazania mienia poniemieckiego we wschodniej Austrii Związkowi Radzieckiemu.

Będziemy jadać ryby morskie

Wszystkim są znane nasze osiągnięcia w dziedzinie zagospodarowania i odbudowy odzyskanego, liczącego 500 km. wybrzeża morskiego. Nasze porty Gdańsk — Gdynia. Szczecin i cały szereg drobniejszych szybko powracają do normalnego trybu życia, przyczyniając się do poprawy ogólnokrajowej sytuacji gospodarczej. Dziś do naszych portów zawijają największe okręty, przywożąc żywność i potrzebne surowce, a zabierając węgiel i wyroby przemysłowe.

Wszyscy wiedzą, że jesteśmy obecnie państwem morskim i dzięki temu poważnie wzrośnie nasz dobrobyt. Nie wszystkim jednak wiadomo, że morze to nie tylko „brama“ lub, jeśli ktoś woli, „droga“, łącząca nas z resztą świata, ale także poważny dostawca żywności. Wód morskich, w przeciwieństwie do ziemi, nie trzeba uprawiać — wystarczy tylko zbierać plony. Mamy na myśli wielkie ilości ryb morskich — a szczególnie dorszy, których poczciwy Bałtyk dostarcza nam obficie. Oczywiste, że będąc przez wieki całe izolowani od morza i bogactw, które ono daje nie mogliśmy spożywać większych ilości ryb morskich, ponieważ były za drogie, jedynie śledź uzyskał prawo obywatelstwa u Polaków.

Ryby morskie — źródłem zdrowia

Mięso ryb ma takie znaczenie dla organizmu, jak mięso zwierząt, posiadając równie dużo białka, które, jak wiadomo, jest materiałem wyzyskiwanym przez organizm ludzki do budowy tkanek.

Ryby morskie poza tym posiadają składniki mineralne, jak żelazo, potas, fosfor, jod i wiele innych, których ryby słodkowodne nie mają, lub mają bardzo mało.

Również wartościowy jest tłuszcz, jaki zawiera mięso ryb morskich, jest niezmiernie ważny dla organizmu ludzkiego, szczególnie dzieci, ponieważ ma witaminę A — niezmiernie ważną t. zwaną wzrostową, oraz witaminę D, która zapobiega rachityzmowi. Tę samą witaminę D zawiera tran, wytapiany z wątroby wielorybów i dorszy. Tylko, że tranu niechętnie się używa i jest niewspółmiernie droższy.

Pod względem zawartości białka ryby morskie niewiele ustępują, a często przewyższają mięso zwierzęce. Na 100 gr mięsa ma białka.

śledź	15.5 gr.
dorsz	od 16 do 20 gr.
wieprzowina	15.1 gr.
baramina	17 gr.
wołowina	19,9 gr.

Podobnie przedstawia się zawartość tłuszczu którego poszczególne ryby zawierają tyle co tłusta wołowina. Dodajmy do tego że ryby morskie są bardzo tanie, to w końcu stwierdzić musimy, że należy dostarczyć do miast i osiedli jak największej ilości tych ryb, co pozwoli na racjonalne odżywianie.

Dorsz powinien się znaleźć na każdym stole

Ryba, której nasi rybacy łowią najwięcej, jest dorsz. Połowy czasem są tak wielkie, że wielkie ilości tej ryby nie mogą był przerobione w istniejących fabrykach konserw i muszą być rozprowadzone wśród konsumentów w stanie świeżym. I to jest właśnie najważniejszy problem. Dotychczas największą przeszkodą, która uniemożliwiała upowszechnienie konsumcji dorsza, była wadliwa dostawa do miast. Dostawaliśmy ryby w stanie nie nadającym się do spożycia. Znane są wypadki na terenie naszego miasta, że trzeba było zakopać do ziemi kilka ton ryb, ponieważ spożycie ich spowodowałoby choroby, a często nawet i śmierć. Każda ryba, którą człowiek ma spożyć musi być świeża, a niestety z nieznanych nam bliżej powodów dostarczane do Częstochowy ryby zawsze kwalifikowały się do wyrzucenia. Toteż z uznaniem należy powitać inicjatywę Centrali Rybnej z Łodzi, która podjęła się zaopatrywać nasze miasto posiadanymi samochodami — chłodniami w naprawdę świeże ryby.

Przewidywane jest, że wszystkie stołówki, szpitale, zakłady wychowawcze, zakłady gastronomiczne i t. d. będą mogły codziennie zaopatrywać się w świeże ryby, ponieważ Centrala uruchamia dla Częstochowy 4 samochody — chłodnie, które zabierając towar w Gdyni wprost ze statków rybackich dostarczą do Częstochowy ryby prosto z wody“.

Szeroko zakrojone plany

Wszyscy rozumiemy, że tak obfitych zapasów żywności, dostarczanej nam przez morze nie wolno zmarnować; trzeba uczynić wszystko, aby spożycie dorsza wewnątrz kraju wzrosło. W tym celu odbyło się zebranie pod przewodnictwem Prez. Kapalskiego w Zarządzie Miejskim. Uczestnicy, wśród których byli przedstawiciele Związków Zawodowych, Zrzeszenia Gastronomicznego, Wydziału Zdrowia, Szpitalnictwa, Zakładów Opiekuńczych i t. d., ustosunkowali się pozytywnie do zamierzeń Centrali Rybnej, postanawiając, że w dnie bezmięsne wszystkie restauracje podawać będą dania rybne, podobnie stołówki fabryczne, szpitale, zakłady i inne. Przedstawiciel kupiectwa zapewnił, że kupcy branży spożywczej zorganizują detaliczną sprzedaż ryb. Ze swej strony przedstawiciel Centrali Rybnej zapewnił, że ryby będą dostarczane w stanie świeżym, bez głów i wnętrzności, co jak wiadomo pozwala na dłuższe przechowywanie i zapobiega szybkiemu psuciu. Cena za jeden kilogram dorsza świeżego będzie wynosiła 50 zł. w sprzedaży hurtowej i około 70 zł w detalu, ceny te odnoszą się do ryb patroszonych i bez głów. Niepatroszone dorsze 23 zł. za kg. hurtem i około 40 zł. w sprzedaży detalicznej. W najbliższych dniach Centrala zorganizuje szereg pokazów, których fachowa instruktorka zapozna zainteresowanych w jaki sposób przyrządzać potrawy z dorsza. Według zapewnień można z dorsza przyrządzić cały szereg smacznych potraw, które niczym nie będą się różnić od przyrządzonych z innych ryb.

Czekamy zatem na pokazy, aby się nauczyć przyrządzać i jeść dorsza, oraz na świeże ryby, które oby tylko nam Centrala dostarczyła.

Zwiedzamy Wystawę Zoologiczną

Miłośnicy żywej przyrody, do których w pierwszym rzędzie zalicza się dzieci i uczącą się młodzież, mają obecnie znowu możność zapoznać się bliżej ze światem zwierzęcym. Polskie ogrody zoologiczne znajdujące się w największych miastach zostały w czasie okupacji mocno przetrzebione, o ile zupełnie nie zniknęły z powierzchni ziemi.

Miasto Częstochowa ma dość pokaźną liczbę młodocianych obywateli, dla których otwarcie Wystawy Zoologicznej wobec braku prawdziwego wielkiego Zoo powinno się stać ciekawą i przyjemną atrakcją. Wystawa znajduje się w I-ej Alei 12, w prywatnym lokalu ob. Barburskiego, inicjatora i twórcy tejże wystawy.

Warto ją obejrzeć. Oprócz olbrzymiej ilości różnorodnych artystycznie wypchanych ptaków krajowych są tu prawdziwe okazy ze strefy gorącej, jak kolibry, papugi (żywe) ptaki rajskie. W akwariach pływa kilkanaście odmian ryb mórz południowych. Do rzadkich zbiorów należy np. paszcza rekina, ciekawy jest też maleńki aligator i doskonale zachowane czaszki kilku gatunków ssaków krajowych. Ściany obwieszone są niezliczoną ilością rogów nie tylko jeleni i kozic z polskich gór i lasów, ale i afrykańskich antylop, gazeli i innych. Najbogatsze ze zbiorów i może najbardziej przykuwające uwagę są motyle i ćmy całego świata, barwami oraz kształtem przypominające najpiękniejsze kwiaty, oraz owady. Całości dopełniają żywe żółwie, wypchane żmije i zaskrońce w prowizorycznym lesie, gdzieindziej ukazane w różnych stadiach swego rozwoju. Do bogatych z trudem zdobytych okazów, zalicza się łeb dzika olbrzyma oraz wypchany amerykański jaguar. W ostatnim pokoju mieści się prawdziwa (nie szklana) menażeria żywych zwierząt i ptaków domowych, wśród nich dziko i źle czują się tylko barwnopióry bażant i rude wiewiórki.

Należy sądzić, iż młodzież szkolna i dzieci bez specjalnej zachęty pospieszą na wystawę, a widziałam, że i dorośli w dniu otwarcia oglądali ją z prawdziwym zainteresowaniem.

W.

Spełnijcie swój obowiązek
wobec ofiar powodzi

Miejska Komisja Obywatelska Daniny Narodowej w Częstochowie wzywa tych obywateli którzy nie uiścili jeszcze przypadającej na nich kwoty jednorazowego świadczenia na rzecz Ofiar Powodzi, aby obowiązek ten spełnili natychmiast.

Apel ten odnosi się również do tych właścicieli względnie kierowników firm, którzy obowiązani są do potrącenia i wpłacenia jednorazowego świadczenia na rzecz Ofiar Powodzi od wynagrodzeń wypłacanych pracownikom zatrudnionym w ich zakładach, a którzy obowiązku tego jeszcze nie wypełnili.

Przypomina się, że dolna granica świadczeń świata pracy na rzecz Ofiar Powodzi wynosi stosownie do uchwały Miejskiej Komisji Obywatelskiej Daniny Narodowej w Częstochowie 1/3 norm obowiązującego świadczenia na rzecz Daniny Narodowej na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych, które było potrącone od wynagrodzeń wypłacanych za miesiące grudzień 1946 r. oraz — styczeń i luty 1947 r. w wysokości:

	do	3000	mies.	—	0,5 %
ponad	3000	do	6000	„ —	1 %
„	6000	„	12000	„ —	3 %
„	12000	„	20000	„ —	5 %
„	20000	„	50000	„ —	8 %
„	50000			„ —	15 %

Praktycznie biorąc, jeżeli pracownicy danego zakładu pracy nie uchwalili norm wyższych, świadczenia na rzecz Ofiar Powodzi należy obliczyć jednorazowo od miesięcznego wynagrodzenia pracownika według wyżej przytoczonych norm.

Z uwagi na zbliżający się termin zakończenia akcji na rzecz powodzian wpłaty należy uiścić zgodnie z terminem określonym w zawiadomieniach.

TEATRY MIEJSKIE

„Cyrulik Sewilski“

Opera komiczna w 3-ch aktach G. Rossini'ego

W dniach 24 i 25 maja b. r. Opera Śląska z siedzibą w Bytomiu dała w Teatrze Miejskim 3 przedstawienia „Cyrulika Sewilskiego“ G. A. Rossiniego przy współudziale Miejskiej Orkiestry Symfonicznej.

Pomino znacznie podwyższonej ceny biletów wstępu sala wypełniona była publicznością do ostatniego miejsca. Przedstawienie stało na właściwym poziomie, obsadę uzupełniono pierwszorzędnymi siłami. Całość prowadził bez zarzutu kapelmistrz Jerzy Sillich.

Na specjalne podkreślenie zasługuje Miejska Orkiestra Symfoniczna, która wzmocniona kilkoma zamiejscowymi muzykami spełniła nader trudne zadanie zupełnie poprawnie. Fakt, ten, ponieważ muzyka Rossiniego nie należy bynajmniej do łatwych i wymaga poza innymi dużo precyzji i subtelności, staje się tymbardziej godnym pochwały.

Rossini, jako kompozytor o oryginalnym ujęciu swych dzieł przekonał (po rewolucji) społeczeństwo francuskie o walorach opery włoskiej, — dzięki niemu, a przedewszystkim jego operom muzyka włoska zdobyła w ogóle przewagę nad inną, stała się modną. Muzykę jego znamionuje śpiewność, przebija w niej uśmiech, pogoda, humor i żywiołowa bezpośredność. Arie są tu wzorem bel canta o oryginalnej, niekiedy skomplikowanej koloraturze. Większość oper Rossiniego to twórczość o charakterze komicznym, nacechowana błyskotliwością i bogactwem melodii. Rossini wywarł przemożny wpływ na współczesnych mu kompozytorów (Donizetti, Mayr, Zingarelli, Bellini itd). Do spopularyzowania dzieł jego w dużej mierze przyczyniła się żona Izabella Colban oraz cały szereg innych pierwszorzędnych solistów, którzy błyszczeli w mediolańskiej „La Scali“ i w „Wielkiej Operze“ w Paryżu.

Ensemble wokalne w operach Rossiniego potraktowane jest po mistrzowsku, koloryt orkiestralny wykorzystany — jak na owe czasy — w dużym stopniu.

W roli Rozyny wystąpiła znana śpiewaczka, Barbara Kostrzewska, która ze swobodą i wdziękiem wywiązała się z trudnego zadania, wykonując nadto w akcie trzecim wspaniałe wariacje z Mozarta subtelnie, z finezją. Ciepły i szlachetny jej głos, o dużej rozpiętości i wielka umiejętność władania nim, wyróżniały ją spośród całego zespołu solistów.

Dzielnie towarzyszył jej Andrzej Hiolski w roli Figara, o którego walorach głosowych pisałem już po wystawieniu „Halki“. Wdzięczny jego głos, przyjemny i szlachetny zasługuje na uwagę, Gra poprawna.

Hr. Almaviva w ujęciu Bohdana Paprockiego bez zarzutu, głos o metalicznym brzmieniu, o dużym odcieniu lirycznym. Basilio — w interpretacji Antoniego Majaka — charakterystyczny, lecz nie przesadny. Równie dobrze wypadły role dr Bartolo i Berty w wykonaniu Włodzimierza Lwowicza i Antoniny Kaweckiej.

Opera Śląska przybyła w podwójnej obsadzie solistów z Adamem Doboszem (hr. Almaviva), R. Cyganikiem (dr Bartolo), B. Sawicką (Rozyna), J. Adamczewskim (Figaro), H. Paciejewskim (Basilio) i M. Kozubek (Berta).

Pomysłowe i efektowne dekoracje oraz projekty kostiumów St. Jarockiego. Reżyseria celowa Adolfa Popławskiego.

Marian Zawadzki.

Uwaga, poszukujący pracy!

Obwodowy Urząd Pocztowy Częstochowa 1 zatrudni kilku pracowników umysłowych i fizycznych.

Kandydaci mogą zgłaszać się z kartą skierowania Urzędu zatrudnienia w sekretariacie Urzędu Pocztowego pokój Nr 127 w godzinach urzędowych od 8 do 15-ej.

PCK zbiera informacje

PCK Oddział w Częstochowie poszukuje i prosi o zgłoszenie do tut biura, Aleja Wolności Nr 11, następujące osoby: Łopato Marię z domu Michelcewicz, ur. 1904 r. w Piekunach, wojew. wileńskie, Karczewską Bronisławę, c. Floriana i Elżbiety, Cielewskiego Stanisława, s. Adolfa, Niedzielskiego Marcelego i Niedzielskiego Teofila, Rakoczego Piotra, ur. 30. 11. 1920 r. w Sichowie, zamieszkałego w Podkamieniu, Biegun Helenę, ur. Rakoczy, ur. 1. 3. 1891 r. w Mariampolu, zamieszk. w Chodorowie, Biegun Jana, ur. 1921 r., s. Heleny, Dobrzańską Emilię, ur. 1877 z Warszawy.

Listy do Redakcji

Autokomunikacja odpowiada

Krytyka jest rzeczą celową i budującą, w momencie jednak, gdy krytyka przekształca się w „krytykanctwo“ i posługuje się argumentami nierzeczowymi lub ewentualnie oszczerczymi, wówczas staje się aktem niszczącym a co najmniej szkodliwym. W tym ostatnim wypadku krytyk wchodzi już w kolizję z kodeksem, — zwłaszcza, jeżeli w dodatku wykaże złą wolę. Oto byłaby generalna uwaga, jaka się nam nasunęła po przeczytaniu artykułu, podpisanego przez Przedsiębiorstwo Komunikacyjne „Zgoda“.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że wszystkie przedsiębiorstwa komunikacyjne w całej Polsce obecnie raczkują i chorują. Motywowanie przyczyn tego byłoby wybijaniem otwartych drzwi. — Każdy laik ma co najmniej mgliste pojęcie o tych wszystkich szalonych trudnościach, jakie należy zwalczać codziennie, aby raz uruchomione przedsiębiorstwo utrzymywać na połowicznej bodaj wysokości zadania. Dlatego też nie będziemy się rozpisywać na temat trudności i nie będziemy twierdzić, że właśnie Autokomunikacja jest przedsiębiorstwem wzorowym, a „Zgoda“ zasługuje na potępienie. My chcemy tutaj od razu zaznaczyć: jeżeli wykazujemy jeszcze pewne usterki — a wiemy, że one są — będziemy dokładali wszelkich starań, aby one znikły w jak najszybszym czasie. I jeszcze jedno: prosimy naszych klientów, aby przy każdej sposobności wytykali nam nasze niedomagania, bo tylko tą drogą dowiemy się, jakie są życzenia Publiczności i tylko w ten sposób będziemy mogli zastosować metody racjonalne celem usunięcia braków.

Z artykułu, cytowanego na wstępie, wynika jasno, że autorzy pomawiają nas o inspirowanie, jeśli już nie pisanie „donosów“ na „Zgodę“, jak również imputują nam jednostronną i złośliwą krytykę. Przechodzimy nad tym do porządku dziennego tak, jak przeszliśmy do porządku nad oszczerczym zarzutem, jakoby jeden z członków naszego zarządu był SS-manem. Jesteśmy naprawdę zbyt zajęci, aby organizację naszego przedsiębiorstwa rozpoczynać od spraw sądowych. Tym niemniej jednak prowadzimy bardzo skrupulatnie zapiski, notujące nie tylko wszelakie kalumnie na nas rzucane, ale wszystkie napady, jakich dokonano na nas od pierwszych chwil naszego istnienia. Pamiętamy więc dokładnie precyzyjne i kilkakrotne podcinania naszych opon, aby tym uniemożliwić ruch naszych autobusów, pamiętamy nasyłania pijackich indywiduów z zadaniem wywoływania burd, jak również pamiętamy nagłe zajeżdżanie drogi naszym wozom będącym w pełnym ruchu, co grozi nam katastrofą materialną, a pasażerom utratą życia lub kalectwem. Byłoby nam naprawdę bardzo przykro, gdyby życie zmusiło nas do gromadzenia dowodów rzeczowych w formie wymaganej przez Sądy Rzeczypospolitej. Nie chcemy, przynajmniej na razie, rozpoczynać pieniackich i tasiemcowych sporów. Chcemy jednak prawa do życia i prawo to jesteśmy zdecydowani wywalczyć sobie za wszelką cenę, o ile tylko żądana stawka nie przekroczy granic, nakreślonych przez Komisję do Walki z Nadużyciami lub kodeks obowiązujących praw.

Aby tę niesmaczną polemikę zakończyć, dodajemy w końcu, że przystanki zostały istotnie wybudowane przez „Zgodę“ i natychmiast po uruchomieniu naszego przedsiębiorstwa wyraziliśmy gotowość pokrycia połowy kosztów. Propozycję naszą pominięto jednak milczeniem z powodów bliżej nam nieznanych.

Kończymy stwierdzając, że Miejska Rada Nar. przychyliła się do propozycji uruchomienia Autokomunikacji dlatego, że „Zgoda“ nie potrafiła w pełnej mierze obsłużyć Publiczności, komunikacji tej potrzebującej.

Autokomunikacja.

Kronika miejscowa

Pociąg popularny do Szczecina

Główne uroczystości „Dni Morza" odbędą się w tym roku w Szczecinie. W związku z tym z Częstochowy wyjedzie pociąg popularny, który może pomieścić 2.000 osób. Zniżka wynosić będzie 50% biletu kolejowego.

Zgłoszenia już przyjmuje Sekretariat Komitetu Obywatelskiego Obchodu „Dni Morza" — Aleja 53, II p., tel. 11-72.

Zebranie OMTUR'u

Komitet Miejski Organizacji Młodzieży TUR podaje do wiadomości swym członkom, że w środę, dnia 4 czerwca b. r. o godz. 18, odbędzie się zebranie członków.

Z uwagi na ważność spraw prosimy o punktualne i liczne przybycie.

—o—

Ostrożnie w czasie kąpieli

Z powodu panujących upałów wielu z chłopców szuka ochłody w rzekach i stawach, niestety często zapomina się o koniecznej ostrożności i lekceważy się niebezpieczeństwo, skutkiem czego zdarzają się wypadki utonięcia. Ostatnio utopił się w rzece Prośnie, obok miejscowości Mesznary, post M. O. Wieruszów, 19-letni Karszniak Józef, który natrafił na głębię. Zwłoki po całodniowych poszukiwaniach wydobyto.

Szukała śmierci pod kołami pociągu

Na linii kolejowej Katowice — Warszawa, szlak Poraj — Częstochowa Towarowa na 237 km. toru, dnia 2 b. m. o godz. 15.30 rzuciła się pod pędzący pociąg w zamiarze samobójczym 50-letnia Ujma Antonina, ponosząc śmierć na miejscu. Zwłoki zabezpieczono do czasu przybycia Komisji Sądowo-Lekarskiej. Dochodzenia trwają.

Dyżury lekarzy

W czwartek, dn. 5 czerwca b. r. dyżurują następujący lekarze: internista — dr Mikołaj Łochina, Kordeckiego 2; chirurg — dr K. Szczurowski, Kazimierza 4; dentysta — dr M. Dziubińska, Jasnogórska 7/9; okulista — dr J. Pacewicz, I Aleja 11.

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 2 do 8 czerwca dyżurują następujące apteki. S. Mejstera, Al. Wolności nr 23, L. Zielińskiego — Rynek Narutowicza nr 40, J. Ruprechta — ul. Narutowicza nr 170 tylko od godz. 8 — 19-ej.

Uwaga, … obilizowani żołnierze!

Ojczyzna oceniając wkład i wysiłek obywatelski w sprawie wyzwolenia, utrwalenia granic na Odrze, Nysie i Bałtyku oraz rozbicia potęgi hitlerowskiej na wszystkich frontach świata, przyznała odznaczenia i medale pamiątkowe tym wszystkim, którzy włożyli wkład w Jej wyzwolenie i brali udział w walkach z Niemcami.

Każdy żołnierz, który brał czynny udział w wojnie w latach 1939 — 1945, niezależnie na jakich frontach, winien zgłosić się w RKU Częstochowa w dniach od 1. czerwca b. r. do dnia 1 sierpnia b. r. w godzinach 8.30 — 14-ej, celem otrzymania należnych odznaczeń i nagród, jeżeli dotychczas takowych nie otrzymał.

Jednocześnie nadmienia się, że dotychczasowe zaświadczenia na odznaczenia wymienia się na stałe legitymacje do dnia 1. sierpnia b. r.

Pociąg popularny z Częstochowy do Oświęcimia

Dnia 14 czerwca odbędzie się uroczystość otwarcia Muzeum w Oświęcimiu, organizowana przez zarząd główny Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Więzień Hitlerowskich i Obozów Koncentracyjnych.

Uroczystość ta będzie połączona z przekazaniem bloków narodom, zjednoczonym w Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych. Program uroczystości przewiduje m. in. przemówienie premiera Cyrankiewicza b. więźnia Oświęcimia.

Na uroczystość te organizuje tut. zarząd Koła P. Z. b. W. P. pociąg specjalny z Częstochowy do Oświęcimia dla członków Związku i ich rodzin, podopiecznych i sympatyków. Zgłoszenia przyjmuje codziennie sekretariat Koła, (Kopernika 6-II) w godzinach 9—12. Koszta przejazdu wynoszą 50% normalnego biletu, tj. około zł 160 od osoby.

Nowe gatunki zapałek od dziś dla wszystkich

Od dnia 2. b. m. każdy już może nabyć w budce ulicznej nowy, doskonały gatunek zapałek „Gabinetowe" w cenie 40 zł za pudełko 10 razy większe od dotychczasowych. Od dziś również nabywać można zapałki fajkowe w cenie 10 zł za pudełko. Zapałki „szturmowe" w cenie 10 zł można już dostać w detalu od 1 maja. Cieszą się one dużym powodzeniem zwłaszcza na Wybrzeżu.

Z życia kulturalnego

TEATRY MIEJSKIE

TEATR WIELKI.
„DWA TEATRY"

W środę, 4 i czwartek, 5 b. m. o g. 19.15 niezwykle interesująca, pełna głębokiej treści, najnowsza sztuka Jerzego Szaniawskiego p. t. „Dwa Teatry" w reżyserii jednego z największych współczesnych reżyserów polskich Edmunda Wiercińskiego. Inscenizację plastyczną projektował mistrz Andrzej Pronaszko. Ilustrację muzyczną Witolda Krzemieńskiego wykona doborowa orkiestra kameralna M.S.O. pod batutą Alojzego Kluczniока. Obsadę stanowią: Dunajewska, Kalinowska, Korolewicz, Marso, Pachońska, Smólska, Wodyńska, Borkowski Dobrowolski, Kwiatkowski, Leński, Łodyński, Mielczarek, Mieczyński, Paluszkiewicz, Rusek, Sarnowski, Stanisławski i Szymkowski.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-ej do 13-ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

Kinoteatry

Kino „Wolność" — Wspaniałe arcydzieło filmowe w olśniewających barwach naturalnych produkcji amerykańskiej p. t. „Jesse James".

Początek seansów 16, 18 i 20-ta.

FOTOPLASTIKON. — Wiedeń i jego okolice. — Piękne zabytki architektury. Dawne pałace cesarskie. — Urocze zakątki podmiejskie.

Sport

BEK ZWYCIĘŻA W SZCZECINIE

Na zakończenie pierwszego obozu przedolimpijskiego dla kolarzy odbyły się w Szczecinie zawody na torze. W sprintach zwyciężył Bek — 11 pkt. przed Kupczakiem — 10 pkt.

Bieg australijski wygrał Pietraszewski — 30 pkt. przed Kapiakiem — 24 pkt.

Wyścig par na 20 km.: 1) Bek — Pietraszewski — 15 pkt., 2) Kudert — Kapiak — 7 pkt.

PIŁKARZE RĘCZNI CZĘSTOCHOWY ZAPROSZENI NA ŚLĄSK

Częstochowski Okr. Zw. Piłki Ręcznej otrzymał od Śląskiego OZPR zaproszenie do udziału reprezentacji Częstochowy w Święcie Sportu Śląskiego w dniach 14 i 15 b. m.

Pierwszego dnia odbyłyby się mecze naszej reprezentacji pod marką któregoś z klubów z Pogonią katowicką, a w dniu 15 bm. mecze Częstochowa — Śląsk w siatkówce i koszykówce.

Częstochowski OZPR przyjął zaproszenie Śląska na prawach rewanżu u nas.

MECZ PABIANICE — PAPIERNIA

Dziś w czwartek 5 b. m. o godzinie 18 na boisku Victorii rozegrany zostanie interesujący mecz KS Pabianice — Papiernia.

APEL KIER. OGÓLNOPOLSKIEGO WYŚCIGU JUBILEUSZOWEGO VICTORII

Ogólnopolski Wyścig Jubileuszowy Victorii odbędzie się w środę 4 b. m. Wezmą w nim udział czołowi kolarze polscy, którzy przebywali na obozie kondycyjnym w Szczecinie, a także zawodnicy miejscowi.

Start honorowy nastąpi o godz. 15 ze stadionu Victorii przy fabryce Union Textile, start lotny odbędzie się na ul. Warszawskiej przy Trzech Krzyżach. Dystans wyścigu wyniesie 150 km. a jego trasa prowadzić będzie przez Radomsko do Rozprzy i z powrotem; meta wyznaczona została na stadionie Victorii naprzeciw domku klubowego.

Kierownictwo Wyścigu zwraca się do wszystkich Kolegów Motocyklistów, aby w podanym czasie nie wyjeżdżali na trasę, gdyż ruch na niej utrudni kierownictwu prowadzenie wyścigu i może przyczynić się do dyskwalifikacyj kolarzy. Natomiast pożądana jest pomoc Kolegów Motocyklistów przy obsadzeniu punktów trasy, co jednak zostało uzgodnione z kapitanatem CTC i M.

Podziękowanie

Dyrekcja Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej Nr 1 w Częstochowie, składa serdeczne podziękowanie ob. Pawłowi Wylężałkowi, za złożoną ofiarę w wysokości 2.000 zł na remont szkoły i pomoce naukowe.

KLUBY, PRZYCZYŃCIE SIĘ DO ODBUDOWY SPALONEJ SZKOŁY

Obywatelski Komitet Odbudowy spalonej szkoły na Ostatnim Groszu w Częstochowie pismem z dnia 25 kwietnia 1947 r. zwrócił się do Zarządu Okręgu z prośbą o wystosowanie apelu do Klubów zrzeszonych w Cz. OZPN. by poparły akcje Komitetu zmierzającą do odbudowania spalonej szkoły na Ostatnim Groszu przez złożenie ofiar pieniężnych na ten cel względnie urządzenie imprez sportowych

Ze względu na wzniosły cel jakim jest odbudowa spalonej szkoły Zarząd Okręgu gorąco apeluje do Zarządów Klubów o poparcie tej akcji według uznania Zarządów Klubów.

OGÓLNOPOLSKI WYŚCIG JUBILEUSZOWY VICTORII

Dzisiaj w środę 4 b. m. odbędzie się jubileuszowy wyścig kolarski Victorii na dystansie 150 km. (Częstochowa — Rozprza i z powrotem).

W wyścigu tym weźmie udział elita polskich kolarzy. Start honorowy nastąpi o godz. 15 ze stadionu Victorii, start lotny obok Trzech Krzyży na ulicy Warszawskiej, meta zaś obok domku klubowego na stadionie fabrycznym.

KARY

W.G. i D. Cz. O. Z. P. N. ukarał: **Szyprowskiego Mariana** (Raków) 6 miesięczną dyskwalifikacją za kopnięcie przeciwnika bez piłki.

Buczkowskiego Witolda (Raków) 2 tygodniową dyskwalifikacją za zwracanie uwag sędziemu.

TEATRY MIEJSKIE

„Dwa Teatry"

sztuka w 3-ch aktach Jerzego Szaniawskiego, muzyka Witolda Krzemieńskiego, reżyseria Edmunda Wiercińskiego, dekoracje projektu Andrzeja Pronaszki

„Dwa teatry" to nie epos, mimo, że zamknęły w sobie pewną epokę, nie tragedia, mimo, że nie jedną ale kilka tragedyj zawierają, nie romantyczne, nierzeczywiste, pierwsze miejsce oddające tworom wyobraźni, współczesne „Dziady", odprawiane na żalnikach — rumowiskach Warszawy. „Dwa teatry" — to synteza wielu rodzajów oddziaływania artystycznego, pod względem zasięgu i siły nieznana dotąd naszej literaturze scenicznej.

Konfrontacja 2-ch odmiennych od siebie światów była już tematem wielu dzieł literackich wszelkiego rodzaju, nie była ona jednak jeszcze nigdy tak śmiała, tak wyrazista, jak ta, która występuje w sztuce Szaniawskiego. Surowy świat faktów realnych, faktów jawnych, widzialnych, uchwytnych dla każdego przeciwstawiony został światowi wyobraźni i to wyobraźni niepodległej — światowi marzeń sennych. Świat ten zapełniony zjawiskami zgrupowanymi na pozór niedorzecznie, w którym postacie żyjące przeplatają się z dawno nieżyjącymi, z nieistniejącymi w ogóle — mówi, jak się okazuje, o człowieku, którego otacza w czasie snu, znacznie więcej aniżeli jego słowa i jego uczynki słyszane i oglądano gdy działa na jawie.

Przekonanie nas, jak wiele o naszej psychice i o naszej moralności mówią marzenia senne nie jest w sztuce Szaniawskiego celem samym w sobie, ale ukazuje drogę do poznania człowieka, do samopoznania, do wystawienia właściwej oceny ludzkim i swoim uczynkom. Człowiek — jego najgłębsza, nieznana istota — różni się od swego obrazu, jaki powstaje w naszym umyśle na podstawie faktów zaczerpniętych z jego życia zewnętrznego. Silny i stanowczy, stawiający wyraźną granicę pomiędzy tym, co powinien robić, w głębi swojej istoty męczy się, cierpieniem okupując czyny, których dokonać musiał, dawno już przez świat rozgrzeszone. I tu nie chodzi o to czy dany postępek był słuszny czy niesłuszny — bo niewiele jest czynów, o których można zdecydowanie powiedzieć, do której kategorii należą, tu chodzi o pojęcie, o miarę człowieczeństwa. Chłop, którego chałupę lada chwila zaleje powódź, musi pozostawić staruszka ojca sam na sam ze straszliwą śmiercią, aby uratować dziecko i żonę. Musi — to jasne. Ludzie go rozgrzeszą — to zrozumiałe. Ale nie wolno mu samemu siebie rozgrzeszyć. Ten wyrzut sumienia, ta wizja rozpaczliwie wzywającego go starca, to oznaka, to znamię jego człowieczeństwa.

Takiego człowieka i pod znakiem takiego człowieka epokę Szaniawski chce widzieć po wojnie. Przedwojenny świat liczył się tylko z realiami, nie uznawał problemów, zagadnień, nie kontrolował sytuacyj nieodwracalnych, odczuwał kult dla siły ale nie zdawał sobie sprawy, że winien ją obdarować granicami, których przestąpić już nie wolno.

I dlatego świat pogrążył się na długich sześć lat w najpotworniejszej z wojen. Rozszalał się Kaliban jak nigdy dotąd. Ale nie zdołał zamordować Ariela. W tysiącach zabijany jasny duch znajdował przecie stale dość czystych serc i dzielnych rąk ludzkich, by ostatecznie zwyciężyć. Zwyciężyć nawet tam, gdzie Kaliban pozostawił jeno gruzy i popieliska. Bohater „Dwóch Teatrów", dyrektor teatru prawdziwego „Małe Zwierciadło", obrusza się na tych co „z motyką porwali się na słońce", których tysiące legło w gruzach miasta, ale musi przed nimi skapitulować, bo dzięki nim „wyrasta ku górze to miasto najdroższe", aby chwytać swymi wieżami „wieczny niepokój piorunów i wielki spokój mlecznych dróg". Kapitulacja ta to jednocześnie zwycięstwo jego prawdziwej istoty.

W „Teatrze Snów", jaki objawił się na gruzach „Małego Zwierciadła" dyrektor odnajduje siebie, przekracza granice, w których zamknął siebie i swe dzieło, światło, którego blask nad ukochaną Lisolettą takim przejmował go lękiem i tak niepokojąco lśnił w oczach tajemniczego „Chłopca z deszczu" spłynie i na niego. Nowy teatr, jaki stworzy, będzie dźwięczał nie tylko słowami i odbijał nie tylko kształty i gesty, ale odkryje myśli i odsłoni dusze.

Edmund Wierciński jest odpowiednim interpretatorem trudnej sztuki Szaniawskiego. Jego reżyseria posiada zdecydowaną i konsekwentną linię. Dzięki nadwyraz właściwej obsadzie ról, każdy aktor mógł dać ze siebie maximum swojej wartości. Uczynione zostało wszystko, aby niektóre trudno uchwytne postacie sztuki stały się dla widzów zrozumiałe. — Przepraszam, nie wszystko — wyjątek stanowi postać dyrektora „Teatru Snów", jedna z... a bodaj czy nie najtrudniejsza.

Bardzo podobała mi się (dlaczego nie zrealizowana?) początkowa koncepcja reżyserska — dyrektor „Teatru Snów" jest uosobieniem pragnień dyrektora „Małego Zwierciadła", jego drugim uatjonym ja — widzowie poznają to po identycznych gestach, sposobie mówienia, ubrania itp. jednego i drugiego. Myślę, że **Bohdan Szymkowski** mógłby dać ze siebie o wiele więcej, gdyby rola jego została właściwie wytypowana.

Zdecydowanie i staranność reżyserska nieraz wyradza się w sui generis despotyzm. I ten cień despotyzmu staje się w „Dwóch Teatrach" uchwytny na skutek okoliczności, że Lisolettę grają na przemian dwie aktorki — **Danuta Korolewicz** i **Ewa Pachońska.** U obydwóch widzimy te same ruchy, gesty, zwroty głowy. Korolewicz jest bardziej posłuszną uczennicą i jakkolwiek nie zawsze wytrzymuje powolne tempo gry, „idzie" jej ona znacznie płynniej, aniżeli aktorce tak młodej, tak nerwowej i tak wrażliwej, a więc o indywidualności bardziej opierającej się narzuconej dyscyplinie, jak Pachońska. Duchowo Lisolettą Korolewicz i Lisoletta Pachońskiej są różne. Pierwszą prowadzi głos wewnętrzny, druga idzie jakgdyby kierowana błyszczącym ponad nię, nieziemskim już światłem. I dlatego wizja Liselotty umarłej w interpretacji Pachońskiej tak głęboko zapada w serce.

Despotyzm reżyserski zaszkodził w poważnym stopniu roli Autora. **Eugeniusz Dobrowolski** byłby doskonały, gdyby nie moment przesadnej mimiki, jaki mu został narzucony.

Interpretacje pozostałych ról bez zarzutu. **Artur Kwiatkowski** gra dyrektora teatru „Małe Zwierciadło" swobodnie i z dużym wkładem uczucia. Po raz nie wiem który zakochaną, niestety bez wzajemności, kobietę gra doskonale **Danuta Wodyńska,** inteligentnie subtelnie odtwarza **Jan Rusek** „Chłopca z deszczu", pierwiastek humoru wnosi Woźny — **Mieczysław Mieczyński,** a niefrasobliwej młodości Kontek — **Klemens Mielczarek.**

Na najwyższym poziomie sztuki aktorskiej stoją dwie realistyczne sztuki w sztuce — „Matka" i „Powódź". Rola Matki w interpretacji **Antoniny Dunajewskiej** to prawdziwa kreacja, z wyrafinowaną subtelnością gra Panią **Jadwiga Marso, Halina Kalinowska** jest bardzo odpowiednią Żoną w roli Leśnika, dobrze i ładnie prezentuje sie **Czesław Łodyński.**

Rola Andrzeja w „Powodzi" jest jeszcze jedną świetną pozycją w dorobku scenicznym wszechstronnie utalentowanego aktora **Janusza Paluszkiewicza,** pierwsza poważna rola **Hanny Smólskiej** — Anny, jest jednocześnie jej pierwszą poważną, obiecującą zdobyczą, nieszczęśliwego starca — Ojca gra sugestywnie, z artyzmem **Ferdynand Sarnowski,** dobrze wypadł w roli Kapitana **Janusz Borkowski.**

Muzyka **Witolda Krzemieńskiego** subtelna, dostrojona do atmosfery. Szkoda, że w przerwie pomiędzy dwoma jednoaktówkami zupełnie jej nie słychać.

Artystycznej całości spektaklu dopełniają wspaniałe, świetnie zestawione, nastrojowe dekoracje projektu **Andrzeja Pronaszki,** wykonane pod kierownictwem **Władysława Wagnera.**

Publiczność należałoby stanowczo oddać do przedszkola dobrych obyczajów.

St. Zielińska.

ś. ✝ p.

z KIMLÓW

ANNA KALETA

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami zmarła dnia 3 czerwca b. r. przeżywszy lat 53.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w czwartek, 5-go czerwca b. r. ze Szpitala Ubezpieczalni Społecznej o godz. 16-ej do kościoła św. Zygmunta, skąd pogrzeb na cmentarz na Kulach.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają krewnych i przyjaciół

Mąż, syn, synowa i wnuczki.

ś. ✝ p.

BRUNO KABUS

KUPIEC

zmarł dnia 3-go czerwca 1947 śmiercią nieoczekiwaną przeżywszy lat 66.

Pogrzeb z domu przy ul. Chłopickiego Nr 106 odbędzie się w czwartek, dnia 5 czerwca b. r. o godz. 5-ej po poł. o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

dzieci, wnuki i rodzina.

Trzy nowe gatunki czekolady

W najbliższych dniach ukażą się na rynku trzy nowe gatunki czekolady Wedla: czekolada gorzka w cenie 225 zł za tabliczkę 100 gr., gorzka jasna mleczna w cenie 270 zł i mleczna kawowa w cenie 225 zł.

Czekolada ta w ilościach zupełnie dostatecznych na zapotrzebowanie rynku krajowego, rozprowadzana będzie za pośrednictwem „Społem".

—o—

Program rozgłośni polskich

BOŻE CIAŁO
Czwartek

6.57 Sygnał czasu. „Kiedy ranne wstają zorze". 7.02 Muzyka. 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Program na dzień bież. 8.25 Muzyka. 9.00 — 11.00 Przerwa. 11.00 Boże Ciało w Łowiczu. 12.05 Poranek symfoniczny muzyki czeskiej 13.40 Aud. sł.-muz. dla świetlic wiejskich: 1) Gawęda, 2) Odpowiedzi na listy, 3) Zespół wokalny TUR-u. 14.25 P.C.K. — „Ambulans ruchomy". 14.40 Teatr Wyobraźni „Fornalskie dziecko" wg. „Syzyfowych prac" Stef. Żeromskiego. 15.20 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej. 16.00 „Ej koło Cieszyna" — aud. sł.-muz. dla dzieci. 16.20 8-a aud. z cyklu. „Słynni wirtuozi" Jehudy Menuhim. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie". 18.15 10 min. poezji „Z księgi ubogich" Jana Kasprowicza. 18.25 „Wesele Bębnisty" — Aud. wojskowa — sł.-muz. 18.55 Z życia kulturalnego. „Lista strat kultury polskiej" — pogadanka Stefana Leszczyca. 19.05 „Uśmiech i piosenka". „Wesoła Wrocławska Karuzela". 19.30 Rezerwa ogólna. 19.40 Aktualności dźwięk. 19.57 Sygnał czasu. 20.02 Dziennik wieczorny. 20.20 „Na muzycznej Fali". 21.00 Z szerokiego świata — Aud. literacka 21.00 Arie i pieśni Stanisława Moniuszki. 21.35 „U naszych przyjaciół" — aud. sł.-muz. 22.05 Wiadomości sportowe. 22.15 VIII aud. z cyklu poświęconego twórcz. K. Szymanowskiego „Odkrycie Podhala" 22.15 — 22.25 Transm. z Łodzi. 22.25 — 23.00 Transm. z Warszawy Część koncertowa. 23.00 Ostatnie wiad. dziennika. 23.15 Program na dzień następny. 23.25 Muzyka tanecz. 23.55 Wiad. z ostatniej chwili i sygnał czasu. 24.00 Hymn.

Piątek

6.60 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimn. poranna. 6.30 Muzyka. 6.57 Sygnał czasu. 7.02 Muzyka. 7.15 Wiad. poranne oraz przegląd prasy stoł. 8.20 Program na dzień bież. 7.40 Muzyka. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka P.C.K. 8.50 — 15.00 Przerwa. 15.00 „Kret wychodzi na świat" — słuchowisko dla dzieci wg Grahame'a. 15.30 Muzyka taneczna w wyk. Zespołu Instrument. Cajmera. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.12 Muzyka. 16.20 „Moniuszko w Petersburgu" pog. w oprac. Zofii Lissa. 16.30 Audycja dla chorych. 16.45 Pieśni Stanisława Moniuszki. 17.00 Felieton Stefanii Grodzieńskiej. 17.10 Reportaż. 17.20 „Syrena przed mikrofonem". 17.50 Koncert dla przodowników „Świata pracy". 18.35 Aud. Zw. Straży Pożarnych. 18.45 Aud. dla wsi „Rolnictwo spółdzielcze w Bułgarii". 18.55 „U naszych przyjaciół" 1) Życie kulturalne Szwecji" — rep. Haliny Kamienieckiej. 2) Muzyka. 19.15 Aud. literacka — „Rozmowy o życiu i sztuce". 19.25 Antoni Dworzak — Kwintet fortep. A-dur. 20.02 Dziennik wieczorny. 20.20 „Z twórczości operowej Stanisława Moniuszki". 21.45 Rezerwa. 22.00 Kwadrans prozy „Popioły" Stef. Żeromskiego. 22.15 Aud. rozrywkowa. 23.00 Ostatnie wiad. dziennika. 23.15 Program na dzień następny. 23.25 Muzyka z płyt. 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili i sygnał czasu. 24.00 Hymn.

Koncert - Loteria Fantowa - Ognisko Harcerskie - Niedziela 8 czerwca - Park 3 Maja

URZĘDOWE OBWIESZCZENIA

L. dz. Apr. 895/47.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że sklepy Powszechnej Spółdzielni „Jedność" w Częstochowie rozpoczną z dniem 6 bm. wydawanie artykułów żywnościowych na karty zaopatrzenia.

z nadrukiem „Luty 1947 r."

1) margaryna
po 1 kg na I kat. — kupony Nr. Nr. 30, 31, 32 i 33
po 0.25 kg na karty „M" — kupon Nr 1
Cena detaliczna zł 52 za 1 kg.
z nadrukiem „czerwiec 1947 r."

z nadrukiem „czerwiec 1947 r."

2) cukier
po 0.5 kg na I kat.
po 0,4 kg na II kat. kupony Nr. Nr. 11, 12, 13 i 14
po 0.25 kg na I-R
po 0,25 kg na wszystkie karty „D" — kupon Nr 1
po 0,25 kg na karty „M" — kupon Nr 1
Cena detaliczna zł 15 za 1 kg.

3) mąka pszenna 80 proc.
po 1 kg na I kat.
po 0.75 na II kat. kupony Nr 9 i 10
po 0.5 kg na IR kat.
Cena detaliczna zł 1,70 za 1 kg

Częstochowa, dnia 2.VI.47 r.

Naczelnik Wydz. Aprow. i Handlu (—) E. Wolniak — **Wiceprezydent Miasta (—). D. Kapalski**

3515

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 2 (5), 9 (2) i 10 dekretu z dnia 10.XI.1945 r. o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk (Dz. U.R.P. Nr 56, poz. 310) — Zarząd Miejski w Częstochowie podaje do wiadomości, że decyzją swą z dnia 31 maja 1947 r. Nr. A. 3645/47 orzekł zmianę dotychczasowego imienia Ob. Chaii Guterman c. Majera-Dawida i Frany-Estery z Częstochowskich ur. 21.6.1909 r. w Częstochowie i tu zamieszkałą przy ul. Waszyngtona 20 z Chaja na Helena.

Częstochowa, dnia 31 maja 1947 r.

Za Prezydenta Miasta (—) Mgr Fr. Patrzyk.

3516

DYREKCJA KOLEI PAŃSTWOWYCH
WYDZIAŁ MECHANICZNY w ŁODZI

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wyładunek na stacjach kolejowych: Koluszki, Kutno-Azory, Częstochowa, Piotrków, Słotwiny, Olechów, Widzew — Janów i Łódź Fabryczna, węgla z wagonów z ułożeniem w sztable i bez ułożenia.

Szczegółowe informacje dotyczące wyładunku można otrzymać w Wydziale Mechanicznym D.O.K.P. ul. płk. Więckowskiego 16-2 piętro pokój 229.

Oferty z podaniem ceny od jednej tony należy składać w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych z napisem „Oferta na wyładunek węgla na stacji Kutno, względnie Częstochowa itp." do skrzynki ofertowej D.O.K.P. Łódź, ul. Więckowskiego 20 do 15.6.1947 r. otwarcie których nastąpi w tym samym dniu o godzinie 10-ej rano.

Wadium przetargowe zgodnie z obowiązującymi przepisami w wysokości zł 10.000 — należy złożyć w Kasie Dyrekcyjnej DOKP Łódź, a kwit wpłaty dołączyć do oferty.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę i wynik przetargu, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

C 316

Zawiadomienie

W związku z rozpoczętą akcją walki ze spekulacją, lichwą i potajemnym handlem, Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochowie zawiadamia, że w dniu 4 czerwca r. b. tj. w środę o godz. 19.15 w lokalu Stowarzyszenia — II Aleja 35, odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie członków branży spożywczo-kolonialnej.

Ze względu na ważne i żywotne dla kupiectwa sprawy które będą omawiane na zebraniu, a między innymi wybór Branżowej Komisji Kontroli Kalkulacji i Zysku, obecność wszystkich członków konieczna i obowiązkowa. 3488

Państwowa Centrala Handlowa

ODDZIAŁ w CZĘSTOCHOWIE

zaangażuje natychmiast do swojej stołówki i świetlicy:

a) kucharza(kę)
b) pomocnika(cę) kucharza(ki)
c) dziewczynę do posług.

Zgłoszenia osobiste w sekretariacie Dyrekcji P. C. H. w Częstochowie, Aleja N. M. Panny Nr 27

3526

Duży wybór ubiorów gotowych

jak: **płaszcze garnitury, mundury uczniowskie**

poleca f-ma **A. STEFANIAK**

CZĘSTOCHOWA, ARMII LUDOWEJ 4. A 679

Uwaga Uwaga

Jedyna w Polsce impreza mrożąca krew w żyłach

Ściana śmierci

karkołomna jazda motorem po 6-io metrowej ścianie

Aleja N. M. Panny 81
czynna cały dzień

Przyjdź a przekonasz się. A 762

Zakłady Chemiczne „ANIOŁÓW"

w Częstochowie, ul. Warszawska 444

PRZYJMĄ NATYCHMIAST WYKWALIFIKOWANYCH

1 ELEKTRYKA,
2 ŚLUSARZY oraz
20 ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH

Zgłoszenia celem omówienia warunków w Biurze Personalnym

A 43

Trwałe i piękne kolory

dają jedynie barwniki do tkanin **„LUX"**

Wytwórnia Chem. „Lux" Częstochowa, Kilińskiego 37

3184 Wysyłka za zaliczeniem.

DYREKCJA SZKOŁY PRZYSPOSOBIENIA PRZEMYSŁOWEGO DLA DZIEWCZĄT w Częstochowie.
ul. Przechodnia 11/15.

zaangażuje kandydatki

na dowódców plutonów

Kwalifikacje:

mała matura i pożądane przeszkolenie W.F. i P.W. Wiek od 20 do 30 lat. Warunki: pensja miesięczna od 5 do 7 tys. zł. Zgłoszenia osobiste w dniu 6 i 7 czerwca 1947 od godz. 10 do 13-ej, tel. 20-08.

3508

Podziękowanie

W.P.

Dr Rozenowiczowi

i

Dr Ochinie

za szczęśliwe przeprowadzenie operacji Ludomirze Ziółkowskiej, dzięki której pozostała przy życiu składają serdeczne podziękowanie

L. S. Ziółkowscy i Rodzina.

3517

Kafle

białe i kolorowe płytki glazurowane ścienne, cegłę szamotową, okucia piecowe sprzedaje

SKŁAD „TECHNIKA"

Częstochowa, Dąbkowskiego 41

A 792

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich zawiadamia członków branży spożywczej, iż jest do nabycia w sekretariacie Stowarzyszenia cennik na artykuły spożywcze, obowiązujący od dnia 23 maja b. r.

3489

W I-ej Klasie 50-tej Loterii

padły w najszczęśliwszej

Kolekturze Nr 1 P.B.P. „ORBIS"

2 wygrane po 100.000 zł

na nr. 529 i 55489.

3519

ZGUBY

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Basiński Kazimierz. 3504

NA TRASIE Częstochowa — Olsztyn zgubiono książeczkę wyrobów P.M.T. wyd. w Częstochowie za Nr 1/939 na nazwisko Szustakowski Michał. A 789

ZGUBIONO kartę rejestracji wojskowej wyd. przez R.K.U. Radomsko na nazwisko Bartnik Antoni. 3514

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Tasarz Natalia. 3506

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty kartę rejestracji R.K.U. Busko Zając Andrzej. Tuklęcz. 3507

ZAGUBIONO dowód kolejowy w dniu 15.4.47 r. na nazwisko Józefy Ślęzak żony Ślęzaka Piotra wyd. przez D.O.K.P. Lublin Nr 13.880. A. 804

Z PIĘCIOLETNIEJ dziewczynki zgubiono pantofelek w kolorze popielatym na łące koło klejarni Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Narutowicza 31, m. 11 Szewczyk. 3520

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wyd. przez RKU w Kielcach na nazwisko Pełka Stanisław. A 796

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wyd. przez RKU w Częstochowie oraz kartę rowerową na nazwisko Wilk Jan. A 800

SKRADZIONO kartę rejestracyjną wyd. przez RKU Pułtusk oraz legitymację partyjną na nazwisko Lisiecki Feliks. A 799

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wyd. przez RKU. w Częstochowie na nazwisko Gładysz Czesław. A 812

ZGUBIONO dowody osobiste, karty rowerowe, wydane na nazwisko Orszula Antoni i Orszula Marianna. A 801

POSAD POSZUKUJĄ

SZOFER mechanik szuka posady. Wiadomość Częstochowa, ul. Przechodnia 4, m. 12. 3510

SZOFER mający zawodowe prawo jazdy oraz dwuletnią praktykę, kawaler — poszukuje pracy. Zgłoszenia Krótka 30, m. 1 A 798

WOLNE POSADY

PRZYJMĘ kilka malarek do świecidełek choinkowych, oraz 2 niewykwalifikowane panny. Zgłoszenia Katedralna 7. Grzegorzewski. 3484

POMOC domową z dobrym gotowaniem przyjmę zaraz. Jasnogórska 62, m. 1. A 786

ZDOLNĄ szwaczkę i podręczną na męską bieliznę przyjmę zaraz. Jasnogórska 62, m. 1. A 788

POTRZEBNY ślusarz. ul. Krótka 26. 3460

POTRZEBNA szpularka i wykańczarka. Warszawska 240, m. 5 3500

POTRZEBNY chłopiec do koni. Wiadomość Rynek Wieluński 36. Częstochowa. 3512

NA SANKOWĄ maszynę przyjmę maszynistkę, zdolną szpulowaczkę, oraz wykańczarkę. Pracownia Trykotarska Podwójna 24 (obok Rynku Narutowicza) Majorczyk. 3509

FRYZJER męski potrzebny od zaraz. 1-go Maja 32/34. 3523

POTRZEBNA kierowniczka do kuchni i dziewczyna. Wiadomość: w cukierni Aleja N. M. Panny 16. A 810

POTRZEBNY pomocnik piekarski. św. Barbary 61. A 794

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Tadeusz Falkowski & S-ka, Kalisz Kanonicka 4 tel. 14-81 Towary tekstylne, galanteria, zabawki, dewocjonalia, kosmetyka, artykuły mydlarskie. Prowincja za zaliczeniem. Prosimy PT Wytwórców o nawiązanie kontaktu handlowego.

UPRZĄŻ wyjazdowa parokonna do sprzedania. Mirowska 67 m. 2. 3441

DOMU część niepodzielną sprzedam Katedralna 20 gospodarz. A 768

WÓZEK sportowy używany sprzedam. Berka Joselewicza 1. dozorca. 3505

SAMOCHÓD „Fiat" włoski osobowy, oraz opony z dętkami 19 — 400, dobry stan sprzedam Aleja 49, Bednarek. 3501

SPRZEDAM dom z ogrodem na Lisińcu Wiadomość: 1-go Maja Nr. 18, sklep ze szkłem A 783

SKLEP z urządzeniem dzielnica hurtowa do sprzedania. Wiadomość Sklep Materiałów Piśmiennych, Armii Ludowej 11. 3521

MOTOR elektryczny, wolnoobrotowy mocy 6 KM do sprzedania. Piłsudskiego 17, Niklownia. 3513

DOM z placem (4 mieszkania) do sprzedania. Wiad. Złota 68. A 809

WÓZ ciężki, konny w bardzo dobrym stanie sprzedam. Mostowa 11 gospodarz. A 807

PIANINO pancerno-krzyżowe do sprzedania. Częstochowa, Dąbie, ul. M. Reja 39. A 803

SPRZEDAM wózek głęboki i maszynę do szycia. Al. Wolności 10, m. 9. prawa oficyna, I piętro. 805

PIEKARNIĘ mechaniczną ze sklepem w dobrym punkcie odstąpię za zwrotem kosztów remontu. Gdańsk Nowy Port, ul. Marynarki Polskiej 2 Nowakowski. 3524

SPRZEDAM motor 200 cm³ D.K.W. Wiadomość Waszyngtona 1/5. Grzeszkiewicz. 3525

SPRZEDAM 4.800 m kw. ziemi w Rakowie nadającej się na ogród. Wiad. Raków, Prusa 2. m. 2. A 806

WAPNO stare lasowane z dostawą lub bez. oraz trzcinę sprzedaję. Mostowa 11, Kapalska. A 808

AUTO osobowe w dobrym stanie do sprzedania, tel. 19-03. A 802

MOTOCYKL „Standar" 350 KB do sprzedania. Błeszno. Rakowska 9. A 791

KUPNO

KROSNA mechaniczne inne maszyny włókiennicze zakupię. Oferty „Włókiennicze". Łódź, „Czytelnik". Piotrkowska 96 BOC 315

PARASOL ogrodniczy duży kupię zaraz. Jasnogórska 62, m. 1. A 787

KUPIĘ wagę dziesiętną Aleja N. M. Panny 16. cukiernia. A 811

RÓŻNE

CIĘŻKO chora, bardzo biedna błaga o wypożyczenie koła przeciw odleżynom. Aleja 38. facjata. A 781

OBUWNIKA mogącego wykonywać z własnego materiału obuwie do sklepu poszukuję. Ewentualność przystąpienia do spółki nie wykluczona. Wyczerpujące oferty składać proszę: Częstochowa, skrytka pocztowa Nr 177. A 761

POKOJU z kuchnią w okolicy Placu Daszyńskiego, I Alei poszukuje Pośrednictwo wynagrodze. Wiadomość: tel 23-81. 3383

Przyjmuję do mereżki okrętki aplikacji Aleja 52, m 8.

Gorseciarka wykonuje pasy biustonosze z własnych i powierzonych materiałów. Ceny przystępne Aleja 52. m 8

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią w Bydgoszczy na takie samo w Częstochowie. Wiadomość Narutowicza 190, Adamczyk A 774

„HAFTOPLIS" przyjmuje do haftu maszynowego okrętki, mereżki, szyje jedwabną bieliznę. Maszynowe obciąganie guzików. B. Joselewicza 2, lewa strona, druga sień I-sze piętro. 3503

PRZYBŁAKAŁA się suka czarna duża polowa, ul. Poniatowskiego 64. Stradom A 793

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią na Ostatnim Groszu na podobne w śródmieściu. Zwrócę koszty remontu. Wiadomość PAP. Aleja 61. 3511

ZAKŁADAM siatki do okien przeciwko muchom, tamże kozetka lub otomana do sprzedania. II Aleja 40, m. 29. 3483

KRAWIEC męsko-damski wykonuje powierzone prace solidnie, tanio i szybko Józef Rydzek. Częstochowa Katedralna 13/6. A 795

Redaguje Kolegium. Wydawca „Współczesna Prasa" Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. D. c. 016298

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 22-45. PKO Katowice—III—5074. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państ. w. Nr 1 w Częstochowie.